

Awarie już usunięte

◆ Zabrakło szybkiej informacji ◆ Przyspieszyć budowę ciepłociągu z EC Pomorzany do osiedla Klonowica

WAHANIA TEMPERATURY, a zwłaszcza gwałtowny jej spadek (przypomnijmy, iż w minioną sobotę mieliśmy minus 18 stopni) zaznaczyły się serią awarii całego niemal systemu ciepłowniczego. Od soboty zaczęły się poważne kłopoty na osiedlu Klonowica, a w poniedziałek dotarły do nas pierwsze sygnały z prawobrzeża.

OCZYWIŚCIE skargi kierowane są także do innych redakcji, do Urzędu Miasta i przede wszystkim do KW PZPR, Sekretariat KW PZPR w Szczecinie zapoznał się ze stanem ogrzewania mieszkań, awariami w ciepłownictwie i zaopatrzeniem w opał. Powołał ponadto zespół partyjny — w celu szczegółowego zbadania przyczyn niewłaściwego funkcjonowania ciepłownictwa w mieście, przedstawienia stosownych wniosków zmierzających do usunięcia zaniedbań oraz ukarania winnych.

UCZESTNICZYLIŚMY wczoraj w obradach tego zespołu. Głos zabierali wszyscy zainteresowani: przed

stawiciele Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej oraz gospodarze poszczególnych osiedli. Zaczniemy od tego, że lokalna kotłownia na osiedlu Klonowica jest przeciążona. Rozbieżności między jej mocą teoretyczną, rzeczywistą i w ogóle potrzebami osiedla są znaczne. Wystarczy powiedzieć, iż teoretycznie może ona tylko w 60 proc. pokryć zapotrzebowanie na ciepło. Tymczasem budowa ciepłociągu, który by połączył osiedle Klonowica z EC Pomorzany (i pozwolił wyłączyć z eksploatacji kotłownię lokalną, choćby tylko na

(Dokończenie na str. 2)

Kurier
szczęciński

SRODA, 12 LUTEGO 1986 ROKU

Nr 30 (12 422) Rok założenia 1945 Nakład: 80 000 egz. Cena 6 zł



Dary serca

PODSUMOWANO już wyniki ogłoszonej w grudniu ub. roku naszej corocznej akcji „Mały podarek — dużo radości”, którą prowadzimy od dziesięciu

(Dokończenie na str. 2)

Naukowcy alarmują

Atomowa śmierć na raty

WCIĄŻ brak pozytywne odzewu ze strony USA na radzieckie inicjatywy rozbrojenia.

ALE chyba najszybszej odpowiedzi oczekuje świat na radzieckie propozycje zmierzające do całkowitego zakazu dokonywania eksplozji jądrowych. ZSRR ogłosił w ub. r. jednostronne moratorium na wszel-

(Dokończenie na str. 2)

kie próby z bronią jądrową, które obowiązywały do końca grudnia 1985 r. i przedłużone zostało o dalsze 3 miesiące. Reakcją administracji Reagana na inicjatywę radziecką była kolejna podziemna próba atomowa na poligonie w Nevadaie przeprowadzona pod koniec ub. roku.

„Eksperyment” w Nevadaie wzbudził protest światowej opinii publicznej. Przy okazji grupa naukowców amerykańskich ujawniła fakt, iż Pentagonus zatębił wcześniej przeprowadzenie w latach 1980—1983 kilkunastu nuklearnych wybuchów podziemnych. Świat dowiedział się też niedawno, iż „nevadańska” bomba posłużyła jako źródło energii dla lasera renigenowego, najsukcesyjniejszego w przyszłości — zdaniem Pentagonu — środka bojowego w „gwiazdnych wojnach”.

Wielu naukowców na całym świecie nie od dziś alarmują i ostrzegają przed fatalnymi skutkami, jakie wywierają wszelkie próby nuklearne na stabilność skorupy ziemskiej i środowisko naturalne w ogóle.

Amerykańscy geolodzy i sejsmologowie dostrzegają bezpośredni związek pomiędzy podziemnymi wybuchami nuklearnymi, a zjawiskami sejsmicznymi, takimi np. jak trzęsienia ziemi.

Obalono także twierdzenie rządu francuskiego o nieszkodliwości doświadczeń atomowych przeprowadzanych na Wyspach Korolowych Mourou. Próbną wybuch jądrowy spowodowały nie tylko pęknięcie pierścienia wapiennego otoku, ale także bazaltowej powłoki podwodnego wulkanu, o który się opiera. Szczelinami — co udowodnili naukowcy z Australii — przenikają do oceanu stacje radioaktywne łącznie z szybko rozprzestrzeniającym się plutonem, jedną z najbardziej radioaktywnych substancji, jakie do tej pory zna światowa nauka. A morskie prądy roznoszą tę radioaktywną truciznę po całej kuli ziemskiej.

Niebezpieczeństwo, wynikające z przeprowadzania eksplozji nuklearnych, jest więc aż nadto oczywiste. Dlatego propozycje ZSRR, zmierzające do zaniechania wszelkich prób z bronią jądrową, mają tak kapitalne znaczenie dla całej ludzkości.

Ryszard NAJDESKI

W Związku Radzieckim

Wstrząsy sejsmiczne

MOSKWA PAP. Stacja Sejsmiczna „Dusanbe” zarejestrowała we wtorek wstrząsy sejsmiczne, którego siła w skali Tadzycystonu w wynosiła 4 st., a w innych miejscowościach — 3 st. Epicentrum trzęsienia ziemi znajdowało się na głębokości 180 km. Brak doniesień o ofiarach w ludziach.

Min. J. Urban w „Interpressie”

◆ Proces Lecha Wałęsy ◆ Fundacja rolno — impas w rozmowach ◆ Rząd nie chodzi w frakach

NAJWIĘCEJ PYTAŃ podczas w torńskiej cotygodniowej konferencji prasowej rządcnika rządu doty czyto rozpoczętego przed sądem w Gdańsku procesu Lecha Wałęsy o zniesławienie członków kilku komisji wyborczych.

PRZEDSTAWICIELOWI prasy polonijnej min. Jerzy Urban wyjął, iż nie jest to proces o charakterze politycznym, lecz proces w obronie zasad obowiązujących w Polsce. W obronie czcił i równości wszystkich obywateli wo-

bec obowiązującego prawa. Rzecznik rządu powiedział, że w opinii o przepisy kł, sąd ma szereg możliwości końcowego orzeczenia: od wymierzenia kary bez względu na pozbawienia wolności, warunkowego zawieszenia tej kary, poprzez karę ograniczenia wolności, karę grzywny, warunkowego umorzenia, odstąpienia od oskarżenia z uwagi na znikome niebezpieczeństwo społeczne, aż po uniewinnienie oskarżonego z powodu braku dowodów winy.

WIADOMO, że jeden z obrażonych członków komisji wyborczej wyraził możliwość odstąpienia od oskarżenia, w wypadku, gdyby Lech Wałęsa oświadczył, iż nie było jego zamierzaniem obrażanie kolegów. Tak więc bardzo wiele w tej sprawie zależy od tego, co oświadczy powie podczas tego procesu.

Poproszony przez korespondenta prasy syryjskiej o komentarz w związku z aktem prawnym powieterz

(Dokończenie na str. 2)

Pociąg — gigant

NOWY JORK PAP. Najdłuższy w świecie pociąg przebiegał ostatnio 230-kilometrową trasę Norfolk — Western (USA). Skład-gigant miał długość sześciu kilometrów. Wązki przewozące węgiel ciągnęły trzy elektryczne, każdy o mocy 3800 km, a jednocześnie z tyłu popędzały je tyle samo silnych lokomotyw.

Marnotrawstwo w RSP Trzebieszewo

Kto za to zapłaci?

PRZY różnych okazjach mówimy o niegospodarności, baglaganie, lekceważeniu obowiązków. Niedawno w „Kurierze” pisaliśmy o co najmniej dziwnym kontrakcie szczecińskiego „Spolem” z firmą „Pinus”. „Spolem” poniosło wielomilionowe straty. Był to — jak stwierdziła prokuratura — ewidentny przykład zaniedbania obowiązków służbowych. Sprawę objęła amnestia, ale... Kto za to zapłaci? — Dział podobny przykład z tej samej „łącznik”

„Q” i „I” — to się opłaca! Co steruje jakością w „Załomiu”

PROBLEMY jakości są jednymi z ważniejszych, z którymi od lat boryka się polska praktyka gospodarcza. Wytwarzanie braków i towarów nie w pełni wartościowych oznacza straty tak w wykorzystaniu maszyn, energii, materiału jak i ludzkiej pracy. Odbija się to także w ewidentny sposób na rynku a także w produkcji finalnym, jeżeli element o niskiej jakości wchodzi w jego skład. Słowem podniesienie jakości produkcji rzutuje w zasadniczy sposób na wiele składników narodowej ekonomiki.

Wokół zagłady „Challengera”

„Niezawodne” rakiety?

WASZYNGTON PAP. Człowiek dziennik amerykański „New York Times” zarzucił we wtorek p.o. szefa Urzędu Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej — NASA, Williamowi Grahamowi rozmiękanie się z prawdą w informacjach na temat ocen niezawodności rakiet współpracujących, stosowanych podczas startu promów kosmicznych.

2 lutego funkcjonariusz ten oświadczył, iż rakiety funkcjonowały niezawodnie, nigdy nie podjęto ewentualnych awarii, tym czasem „New York Times”, który przed paroma dniami ujawnił trzy wewnętrzne dokumenty NASA o-

(Dokończenie na str. 3)

Papież powrócił do Watykanu

WATYKAN PAP. We wtorek, o godzinie 8.30 rano Jan Paweł II powrócił do Watykanu ze swej dziesięciodniowej podróży do Indii. Ostatni etap drogi powrotnej odbył pociągiem specjalnym z Neapolu, ponieważ Boeing 707 „Aie India” musiał około pierwszej po północy zawrócić z nadgarbiętego śmiecia zadykują Rzymu i lądować na położonym o przeszło 200 km na północie lotnisku wojskowym w Neapolu.

Flota wojenna USA u wybrzeży Libii

TRYPOLIS PAP. Mimo powszechnych protestów i dezaprobaty Stanów Zjednoczonych zdecydowały się na kolejną prowokację wobec Libii.

Pentagon poinformował, iż w najbliższą środę flota wojenna USA wznowi manewry u wybrzeży libijskich. W czternastodniowych ćwiczeniach wezmą m. in. udział lotniskowce „Coral Sea” oraz „Sarantoga”, a także myśliwce typu „F-14” i „F-15”. Szóstka Floty USA, grupująca ok. 20 jednostek i operująca stale w rejonie Morza Śródziemnego przeprowadziła podobne, prowokacyjne manewry pod koniec stycznia.

Manewry amerykańskie u wybrzeży libijskich odbywają się w ramach amerykańskiej polityki wywierania presji na Libię i wzmacniania napięcia w całym regionie. Po grudniowych zamachach na lotniskach w Rzymie i Wiedniu, Stany Zjednoczone bezpodstawnie oskarżyły Libię o popieranie między narodowego terroryzmu.

Kometa Halleya rozpoczęła „odwrot”

NOWY JORK PAP. Kometa Halleya dotarła już w skrajne położenie swojej elipsoidalnej trasy we wschodniej części i po zbliżeniu się do Słońca na odległość 85,3 mln km rozpoczęła drogę powrotną. W kierunku wnętrza Układu Słonecznego. Perihelium, czyli punkt najbliżej Słońca, osiągnęła kometa w niedzielną, około godziny 12 w południe, czasu polskiego. Kometa jest obecnie niewidoczna z Ziemi, ponieważ znajduje się po odwrotnej stronie naszej gwiazdy.

Tragiczny pożar

TOKIO PAP. Połtę i strażacy wydobyl spód ruin hotelu Daitokan w japońskiej miejscowości Aitagawa, który spłonął w noc z poniedziałku na wtorek, zwołki 13 osób. Nie zdolano jeszcze ustalić, co się stało z 5 innymi osobami, które w czasie pożaru znajdowały się w hotelu.

Min. J. Urban w „Interpressie”

Z prac Egzekutywy KM PZPR

(Dokończenie ze str. 1)
 sęgo Izraelskiego lotnictwa rzecz-
 niki prasowy rządu PRL raz jesz-
 cze potwierdził, że Polska zdecy-
 dowanie sprzeciwia się wszelkim
 tego rodzaju akcjom terrorystycz-
 nym.
 Dziennikarz palestyński Agencji
 WAPA zapytał o powody wymi-
 rowania w polskiej telewizji filmu
 fabularnego produkcji egipskiej?
 — Polska telewizja — powiedział
 min. Urban — realizując politykę
 kulturalną rządu — prezentuje w
 swoim programie i będzie prezentow-
 ać w przyszłości filmy różnych
 kinematografii regionalnych. Jeśli
 więc nie był to pierwszy film e-
 gipski na naszych ekranach, to na
 pewno nie był to film ostatni.
 Wiadomo mi, że ostatecznie zakupi-
 no w krajach arabskich kilkana-
 sęce filmów fabularnych, także w
 Egipcie i będą one sukcesywnie
 pokazywane w programie TWP.
 Korrespondent „Times” i „Times”
 zapytał, dlaczego nie odbyło się
 planowane na 4 lutego plenar-
 ne posiedzenie Komisji Rządowej i

Komisji Episkopatu w sprawie po-
 wołania fundacji rolnej.
 — Negocjatywni rządowi zostali
 zaskoczeni przez komitet organiz-
 acyjny fundacji rolnej, który od-
 powiedział w związku z opracowa-
 niem dokumentu „Pro memoria”.
 Tymczasem sama istota takiego
 dokumentu sprawia, że nie udziela
 się nań odpowiedzi. Sprawa wy-
 ma różnów na temat, jak dale-
 niej przebiegać prace nad stwo-
 rzeniem fundacji rolnej. Faktem
 jest, że 4 lutego nie odbyło się
 planowane wcześniej posiedzenie.
 Dziennikarz AFP powołując się
 na wywiad gen. Januzelskiego dla
 telewizyj w Moskwie, zapytał, czy
 zyskowskie przewodniczący Rady
 Państwa gotów jest w każdej
 chwili sprząknąć się z papieżem
 w związku z tym, że typowane są
 przygotowania do wizyty Jana
 Pawła II w Polsce w 1987 roku?
 Do pierwszej niedokładnie
 interpretacji po wypowiedzi gene-
 rała Januzelskiego — replikował
 min. Urban — to Episkopat zasuger-
 ował rządowi możliwość wizyty
 formacji państwowej w przyszłym
 roku. Kiedy oficjalnie wystąpił z
 tą propozycją Watykan, rząd roz-
 ważył się, czy zgodzić się z za-
 sadniczymi warunkami.
 Rzecznik rządu podjął też pole-
 mikę z dziennikarzami, których
 publikacje, zdaniem rządu, były
 nieprecyzyjne. Tym razem polemika
 dotyczyła sprawy kraświckiej kon-
 kretnie tygodnika „Veto”, w którym
 2 lutego br. ukazał się artykuł, in-
 formujący, że w sprawie kraświckiej
 „Ambasador” (Dobry Miody) w
 ubiegłym roku uszyto znaczną ilość
 frańków i smoków dla człon-
 ków „Ambasador”. Tymczasem dyrek-
 tor „Ambasador” nie odparł sobie,
 by ktoś z rządu takie prywat-
 ne zamówienie uczynił.
 Rzecznik stwierdził, że sfera ży-
 cięcia prywatnego ministerstwa jest i
 przedmiotem zainteresowania, i
 choć sprawa jest zabawną czuje
 się w obowiązku oświadczyć, że za
 podawane pieniądze w tym celu si-
 lnie szyje się obecnie członkowi
 rządu tego rodzaju strojów wie-
 zorowych.

Awarie już usunięte

Stan realizacji budownictwa mieszkaniowego

PODCZAS wczorajszych obrad, z udziałem przedstawicie-
 li KW PZPR, MRN, Urzędów
 — Wojewódzkiego i Miejskiego
 — Spółdzielczego mieszkani-
 owego oraz przedsiębiorstw wy-
 konawczych, Egzekutywa Komite-
 tetu Miejskiego PZPR w Szczeci-
 nie dokonała oceny stanu
 realizacji budownictwa miesz-
 kaniowego. Sygnalizując obni-
 żenie efektów wykonawczych
 w roku ubiegłym, oraz wystę-
 pując już obecnie zagrożenia
 planu 1986, Egzekutywa w
 przyjętym stanowisku zaleca
 podjęcie szeregu istotnych dzia-
 łań zmierzających do zaham-
 owania ujemnych zjawisk w tej
 dziedzinie. Za program mini-
 mum przyjęto wielkość 2060
 mieszkań w br. — zaś doce-
 lowo 3 tys. (jak zawarte to zo-
 stało w programie wyborczym).
 Problematyce budownictwa
 mieszkaniowego poświęćmy
 niżej szereg obszernych
 publikacji.

(Dokończenie ze str. 1)
 czasu kapitalnego remontu kotłowni
 wentylacja się zmieniła i ostatecz-
 nie przy ul. Łukasiewskiej.
 Awaria na Klowniewa (Beki ko-
 łob i miejscami instalacja) zda-
 rzyła się w nocy z piątku na sobo-
 tę. Dział można już powiadomić,
 iż nieszczęście zostało zażegnane,
 znów pracują wszystkie kotły. Do
 wczoraj jednak w mieszkaniach na
 całym osiedlu było zimno.
 Z KOLEI w ciepłowni na ul. Dąb-
 skiej (prawobrzeżnej) zdarzyła się
 jedna taka sama awaria. W tym
 tygodniu przy ul. Jasnoujowej wo-
 dociąg, więc instalacja c.o. była
 dodatkowo schłodzona wydobywa-
 waniem się rury wodociągowej.
 Tę awarię też już usunęto.
 Przedstawiciele administracji o-
 siedli potwierdziли informacje
 przedstawione przez WPEC, dodał
 jednak, iż ponoszą tytułu boni-
 fikatów w czynstu dodatkowe koszty,
 bo za nie dograne mieszkania lo-
 katorów nie chcą płacić pełnych
 opłat.
 Na marginesie: ciekawe, kto za-
 pisał za poprawy w tej dziedzinie
 w czasie ostatnich mrozów po-
 pełniano na balkonach szachownic
 do mostu WPEC naliczyło 40 takich
 kosztów (w tym w czasie ostat-
 niej soboty i niedzieli). Tu prze-
 cież winę ponoszą administracje.
 Przy okazji warto sobie przypom-
 nieć, iż każde takie pęknięcie grzej-
 nika na schodach może mieć nie-
 obliczalnie skutki, z awarią całego
 systemu na osiedlu włącznie.
 Nie można pominąć milczeniem

faktu, iż w trakcie posiedzenia
 zespołu do spraw zimnej izolacji
 izolacyjność nowych budynków
 jest fatalna, a poza tym wszelkie
 normy zużycia paliwa, moce cie-
 płowni i obciążenia na tempera-
 turze nie przekraczające minus 15
 stopni.
 W ostatecznym rezultacie zespół
 przyjął do wiadomości przyczyny
 zaszłych ostatnich awarii i u-
 znał, iż w istniejących warunkach
 pracownicy WPEC zrobili wszystko,
 by w maksymalnie szybkim
 czasie je usunąć (przypominamy,
 iż uszkodzenia już naprawiono).
 Jednocześnie jednak stwierdził, że
 nastąpiły poważne zaniedbania w
 sferze informowania społeczeństwa.
 Gdyby bowiem w odpowiednim
 czasie poinformowano o tych klo-
 potach administrację osiedli (a one
 i kotel, i instalacje, redakcje gaz-
 et, radia i TV — nie byłyby ze
 strony lokatorów osiedla Klowni-
 cka i dzielnic prawobrzeżnych takie-
 go rozgoryczenia.
 DLATEGO też zespół wystąpił
 do wojewody szczecińskiego
 (jako organu założycielskiego dla
 WPEC) oraz do rad nadzor-
 czych spółdzielni mieszkani-
 owych administrujących osiedla-
 mi, na których wystąpiły zakio-
 cenia w dostawie ciepła — o
 wyciążeniu wobec członków
 kierownictwa tych jednostek sto-
 sownych sankcji służbowych.
 Zespół zwrócił się także do wo-
 jewody szczecińskiego o wyje-
 żdowanie w terminie do 30
 czerwca br. zakończenia bu-
 dowy nitki ciepłociągu łączącej
 osiedle Klowniewa z Elektro-
 cieplownią Pomorzany. (mg)

Proces Lecha Wałęsy

GDĄSK. Przed Sądem Wojewód-
 zkim w Gdańsku rozpoczął się
 11 bm. proces przeciwko Lechowi
 Wałęsie, oskarżonemu o pomówie-
 nie członków komisji wyborczej
 o niezręczne wyrażanie powie-
 rzonej im obowiązków.
 Na pytanie sądu, czy strony wy-
 żala możliwość pobliżowego za-
 wieszenia sprawy, Lech Wałęsa oświad-
 czył, że „moja intencja nie było
 nielastawienie kogokolwiek. Nie
 miałem zamiaru kogokolwiek poni-
 żać”.
 W wyniku tego oświadczenia pro-
 kurator mając na uwadze, że po-
 krzyżeni członkowie komisji wy-
 borczych mogą czuć się osiobiście
 usatyfakcjonowani oświadczeniem
 Lecha Wałęsy — odstąpił od
 oskarżenia publicznego. Następnie
 sąd zamknął posiedzenie.

Kto zo to zo zapłaci?

(Dokończenie ze str. 1)
 „Drobniarz” nagle, bez wypowied-
 zienia, zerwał umowę, odmawia-
 jąc odbioru jaj z RSP Trzebie-
 szewo. W wyniku perturbacji
 z magazynowaniem szybko
 psującego się towaru — RSP
 poniosła straty w wysokości
 274 900 złotych — po prostu
 ponad 33,8 tys. jajek trzeba
 było wyrzucić na śmietnik...
 Jaja — stwierdził prokura-
 tor — przechowywano w nie-
 odpowiednich warunkach, nad-
 to nie zastosowano się należa-
 cie o ich szybki zbyt. Przele-
 wy RSP zarzucono, iż mógł do-
 prowadzić do rozwiązania um-
 owy z „Drobniarzem” z 3-mie-
 sięcznym wypowiedzeniem.
 PRZES RSP Trzebiezewo
 zysłany w piśmie Prokuratury Re-
 gionowej w Kamieniu Pomorskim
 skierowanym do Woj. Związku
 Spółdzielni Rolniczych w Szczeci-
 nie (w trybie nadzoru) — nie pod-
 jął w tej sytuacji żadnych kro-
 ków zmierzających do wyeg-
 zekowania realizacji umowy, mi-
 mo iż droga taka istniała na grun-
 ta prawa cywilnego. Nie wystąpił
 również o odszkodowanie do Bu-
 ra Organizacji Obrotu i Produkcji
 Drobniarskiej „Drobniarz”, chociaż
 z tytułu niewywiązania się tego blura
 z umowy ponosił odpowiedzialność.
 Zanedbał jakichkolwiek dzia-
 łań w tym kierunku stanowi-
 rząca niegospodarność (podkreśl-
 — Fed). — stwierdziła prokuratura.
 Wydział należał do zarówno prze-
 zes K, który „zasnął”, tudzież zo-
 technicy odpowiedzialni za prze-
 chowywanie towaru — nie ponie-
 śli odpowiedzialności karnej. Obie-
 kta uchwała o amnestii z dnia
 31 lipca 1984 r.
 Na tym jednak nie można za-
 kończyć sprawy! Przecież straty
 są. To jednak tylko teoria...
 Być może zarząd spółdzielni
 może uznać, iż było to „ryzyko
 handlowe”, koszty własne albo
 jeszcze lepiej: „planowane straty”.
 Tylko kto za nie zapłaci? — A
 no my wszyscy, bo choć reforma re-

10 lat ZSMP

Mieszkańcom Szczecina i sobie

ZWIAZEK Socjalistycznej
 Młodzieży Polskiej ma 10 lat.
 W Szczecinie i województwie,
 szczególnie ostatnio, organiza-
 cja ta zyskała popularność. Do
 aktywnych należą kółka ZSMP
 w jednostkach Woj. Urzędu
 Spraw Wewnętrznych, Młodzi
 milicjanci dali się poznać jako
 społecznicy. Niedawno w
 Centrum Kultury Młodzieżowej
 „Słowianin” zorganizowano in-
 teresujące spotkanie — sumo-
 wano wyniki powszechnej kam-
 panii współzawodnictwa 10-le-
 cia ZSMP, a także efekty Wio-
 senny Inicjatywy Społecznych. W
 tych dwu konkursach młodzi
 ludzie w milicyjnych mundu-
 rach są bezkonkurencyjni. Na
 wynik składa się społeczna pra-
 ca dla Szczecina: porządkowa-
 nienie parków, pomoc w budowie
 Trasy Zamkowej i przebudowa
 ul. Matejki, praca w PGO
 Gumienie, a także honoro-
 we krwiodawstwo. Wystarczy
 wspomnieć, iż np. odbywający
 służbę w szczecińskiej jednol-
 nostce ZOMO przekazali w ub. ro-
 ku w Stacji Honorowego
 Krwiodawstwa 864 litry najcien-
 niejszego z leków!
 PODCZAS spotkania w „Słowia-
 nianie” wreczono tysiąclegity-
 macje ZSMP — otrzymał ją szef,
 Piotr Wisniewski, legitymacje z
 numerami 999 za szef. Radostaw
 Matuski. Oba są wyróżnienymi
 się funkcjonariuszami, podobnie
 jak ppłr. Roman Klaczkowski, ppłr.
 Kazimierz Pawełek i szef. Janusz
 Krawczyk, którym wreczono kan-
 dydatkę legitymacji ZSMP. Do-
 dobre wyróżnienie spotkało w „S-
 łowianinie” 22 innych milicjantów.
 Są to młodzi ludzie, którzy wyróż-
 niła się nie tylko wzorowym
 pełnieniem służby, nie też działal-
 nością społeczną — współdziała-
 nia z różnymi organizacjami, pomaga-
 jąc ludzom starszym, prowadzą dzia-
 laność kulturalną w miejscach za-
 mieszkania.
 Chor. Zbigniew Rogacz — prze-
 wodniczący Zarządu ZSMP w
 WUSW, a zarazem członek Prezy-
 dium Zarządu Głównego tej orga-
 niza- — powiedział nam po spotka-
 niu w „Słowianinie”:
 — Działania społeczniowskie, pra-
 ca w ZSMP, to element działal-
 ności wychowawczej wśród mło-
 dew młocianów. Chcemy jak naj-
 lepiej służyć państwu i społeczeń-
 stwu. Stał nasze inicjatywy pra-
 cy dla Szczecina. (Jur.)

Kalejdoskop sportowy

◆ POLSCY piłkarze w me-
 czu z River Plate zaprezentowa-
 wali dokładność w rozgrywa-
 niu akcji, szybkość i rozwa-
 gę, a także skuteczność. Dużo
 było akcji, których realizację prze-
 prowadzonych było jakby z
 piłkarskiego podreżnika — o-
 to opinią argentyńskiego „La
 Nación” — zwyciężyli 2:0. Ich
 komentatorzy utrzymują i inne
 gazety argentyńskie pisać o
 meczu na River Plate.
 ◆ W NAJBLIŻSZY piątek,
 podczas miłygu lekkoatletycz-
 nego Wianaker Millrose
 Games dojdzie do interesują-
 cego pojedynku najlepszych
 tyczkarski świata Sergiusza
 Bubi i Bilala Osona. Ich
 rekordzistów świata. Do Bubi-
 ki należą rekord na otwartym
 powietrzu, a do Osona rek-
 ord halowy.
 ◆ W PIĄTEK 14 bm. o go-
 dzinie 12 w Frankfurcie nad
 Menem rozpocznie się loso-
 wanie piłkarskich mistrzostw
 Europy. Finały mistrzostw
 zostaną rozegrane w RFN w
 1984 r. Do rozgrywek zgłoszi-
 li się reprezentacje, które go-
 spodarstwo podzielono na siedem
 grup.
 ◆ JEDNA z najlepszych nar-
 ciarek RFN i czołowa alpejka
 świata — Maria Eppe-Beck
 (26 lat) postanowiła zakończyć
 karierę sportową. M. Eppe-
 Beck oświadczyła: „Uprawni-
 le sportu narciarskiego kosztowa-
 ło mnie zbyt wiele sił”.

Rybacy śródlądowi walczą z mrozem

KIELEC PAP. Silne mrozy spowol-
 dowęły zamierzenie wszystkich
 zbiorników wodnych. W wielu re-
 gionach kraju grubość pokrywy lod-
 owej na stawach i szluzowych je-
 storach przekracza już 20 cm. Aby
 nie dopuścić do śnięcia ryb, ryba-
 cy wyrebali otwory w lodach na
 stawach, w których są karpie. Prze-
 rebi zapewniają dopływ większej
 ilości tlenu do wody. Operacja
 „przerzebi” powtarzana jest co pe-
 wien okres czasu; do natleniania
 wody w dużych stawach używa się
 pomp motorowych.

Wykonanie wyroku na mordercy żony

SUWAŃKI PAK. Wyrokiem z 8
 maja 1985 r. Sąd Wojewódzki w Su-
 wańkach skazał 23-letniego miesz-
 kańca Elkuta Witolda Długociękiego
 na karę śmierci za zamordowanie
 będącej w trzecim miesiącu ciąży
 swojej żony Alicji.
 Wyrok ten Sąd Najwyższy utrzy-
 mał w mocy, zaś Rada Państwa
 nie skorzystała z prawa łaski. W
 związku z tym wykonanie wyro-
 ku został wykonany.

Dary serca

Am na liście ofiarodawców wpła-
 nił się już ostatni uczestnicy akcji:
 Kazimierz Pogonowski, Czesław
 Kurek, Danuta Talarzak, Tomasz
 Najder, Zbysław Kokoń, Elżbieta
 Telega, Jagdga Szostak, Agniesz-
 ka Nosal, Cecylia Tomczyk, Wie-
 sław Szaszewicz, Maria Baran,
 Aleksandra Dryl, Lidia Domochowska,
 Andrzej Wołczyński, Stanisław
 Knap, Edward Krasinek, Komenda
 ZHP z ul. Orłowskiej, koło ZSMP
 przy Oddziale Socjalnym PKP i
 związki zawodowe. Do nich przy-
 łączą się jeszcze pan Andrzej Ku-
 telski — właściciel rzemieślniczego
 zakładu odzieżowego, który prze-
 kazal dla PKPS nieodpłatnie no-
 wego odzież działacza wartości 78 000
 zł.
 W tym tygodniu do Zakładu
 dotarły dary z miejscowości: So-
 lumia Dobrołowicz, Eugenia Hrycz-
 kowa, Zofia Maszyca i Henryka
 Marek. Dyżurni w punkcie
 przyjmowania darów od rana do
 wieczora w dni wolne od pra-
 cy. Przyjmowania są segregowane,
 spisywane i podliczane wszystkie
 kosztowało bardzo dużo pracy
 i za to panom należą się szcze-
 śliwe słowa uznania.
 — „Jestem bardzo zadowolony, a
 także cały Zarząd Miejski PKPS
 z tegoż okazji. Nigdy przed-
 tem nie osiągnęliśmy takich wyni-
 ków i za to serdecznie dziękuję

tem informujemy, iż ludzi wrażli-
 wych na los innych nie zabrakł
 wśród wielu żółtów przed-
 sięwziętych, członków różnych
 organizacji i in. Jak co roku
 największą grupę spleśniałą z
 pomocą stanowią dzieci i mło-
 dzież szkolna, niezawodni zoda-
 wani się okazali harcerze z od-
 daniem m. in. kwestującej w
 czasie imprezy na „Łodogry-
 sie”, zbierający po domach
 odzież i zabawki. W tej akcji
 każdy drobny upominek przy-
 niesiony przez dziecko, każda
 najmniejsza kwota wpłacona
 przez emeryta miały niewy-
 mierzalną wartość — były to bezcen-
 ne dary serca.
 TRUDNO byłoby zorganizować
 nam dwa bale choinkowe bez
 ogromnej życzliwości okazywanej
 co roku przez obie dyrekcje i per-

Wykonanie wyroku na mordercy żony

SUWAŃKI PAK. Wyrokiem z 8
 maja 1985 r. Sąd Wojewódzki w Su-
 wańkach skazał 23-letniego miesz-
 kańca Elkuta Witolda Długociękiego
 na karę śmierci za zamordowanie
 będącej w trzecim miesiącu ciąży
 swojej żony Alicji.
 Wyrok ten Sąd Najwyższy utrzy-
 mał w mocy, zaś Rada Państwa
 nie skorzystała z prawa łaski. W
 związku z tym wykonanie wyro-
 ku został wykonany.

KURIER SZCZECIŃSKI — Dziennik RSW — Książka — Ruch — WYDAWCZA: Szczeciński Wydawnictwo Prasowe 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8. REDAKCJA: 70-550

Zabójstwo burmistrza Florencji – próba odwrócenia uwagi?

Proces mafii w Palermo

PODCZAS, GDY WŁOCHY oczekiwali pierwszych informacji z rozpoczętego procesu przeciwko mafii w Palermo, wiadomością dnia stało się doniesienie z Florencji, gdzie zastrzelony został byłym burmistrzem tego miasta, znany działacz republikański Lando Conti.

W ZAMACHU wzięło udział kilka osób i dwa samochody. Jeden zjechał drogą Ciemienu, z drugiego padły śmiertelnie

strzały. Zamachowcy pozostawili przy zabitym ulotkę „Czerwonych Brygad”, noszącą datę marzec 1985 rok, czyli taką samą ulotkę, jaką znaleziono przy ostatniej ofierze „Czerwonych Brygad” z marca ub. roku, profesorze Tarantellim.

i obrońców. Musi minąć kilka następnych dni zanim przed sądem zacnie się prawdziwa rozprawa. Należy liczyć się poważnie z tym, że mafia będzie robiła wszystko, aby zakłócić przebieg tego procesu i osłabić zainteresowanie nim wólkiej opinii publicznej. Zamach terrorystyczny we Florencji i pojawianie się ulotek „Czerwonych Brygad” może być pierwszą akcją podjętą przez mafie właśnie w tym celu.

Jerzy AMEROZIEWICZ

Nie ma pewności, kto naprawdę dokonał tego nowego ataku terrorystycznego. Istnieje nadzieja, że mafia mogła zdecydować się na kolejne mordorderstwo, aby odwrócić uwagę opinii publicznej Włoch od procesu stulecia w Palermo. Dotychczas bowiem było tak, że gdy policja, prokuratorzy, prasa zajęci byli terrorystami, mafia spokojnie poszerzała swoje wpływy i prowadziła nieskrępowaną działalność. Lata walki z terroryzmem we Włoszech były zarazem okresem wzmocnienia mafijnej hydry.

Rozpoczął w poniedziałek proces przeciwko mafii w Palermo nie oznacza, że mafia została pokonana i rozgromiona. Procesy przywódców mafii toczyły się we Włoszech już dawno. Zapadały wyroki, po czym okazywało się, że mafia żyje i działa. Proces w Palermo tym różni się od poprzednich, że po raz pierwszy na sali pojawili się rodziny ofiar mafii i wystąpili w sądzie z powództwem cywilnym. Dotychczas rodziny unikały sądów i dochodzenia sprawiedliwości. Pierwszy dzień procesu zszedł na sprawy proceduralne. Przez wiele godzin sprawdzano listę obecności oskarżonych – jest ich ponad 300 –

Scenariusz haitański

Kulisy operacji „Baby Doc”

NA 200–500 milionów dolarów oblicza się majątek Duvaliera. Rządzą na Haiti przez prawie 30 lat. Najpierw ojciec „Papa Doc”, potem od 1971 roku syn – Jean-Claude o przydomku „Baby Doc”. Z przestępczego rachunku wynika, że eksplodował jeden z najbiedniejszych krajów świata w tempie 15 milionów dolarów rocznie. Ta z kolei suma niemał dokładnie odpowiadała kwocie „pomocy”, jaką Waszyngton każdego roku wkładał na utrzymanie jednego z najbóżyźniejszych reżimów w świecie.

◆ 10 minut po północy, do starożytności prezydenckiej bagażu. ◆ O drugiej nad ranem na lotnisku wyładował transportowiec amerykańskich sił powietrznych C-141 Star Lighter. Startował z bazy Fort Bragg w Północnej Karolinie, gdzie znajduje się centrum wyszkolenia amerykańskich oddziałów specjalnych. ◆ O 3.26 na lotnisko zjechała elegancka BMW Duvaliera i 9 innych samochodów. Prezydenta eskortował generał Namphy, który w kilka godzin później miał ogłosić deklarację o przejściu władzy.

NIE wiadomo, kiedy dokładnie powstał plan „ewakuacji” Duvaliera z Haiti. Ale decyzję przyspieszyła cała seria społecznych wystąpień przeciwko dyktatorowi na początku tego roku. Gdzie stawało się oczywiste, że dni reżimu „Baby Doc” są policzone, pomny lekcji kubkańskiej z 1990 roku i granadyjskiej z lat 80. Waszyngton tym razem postanowił wyprzedzić wypadki. Dla ratowania własnych interesów na Kariibach zdecydowano się wycofać Duvaliera ze sceny politycznej.

Tegoroczna amerykańska dotacja dla Haiti wyniesie w sumie 67 milionów dolarów. 41 milionów wypłacono zaraz na początku roku. Wypłatę pozostałych 26 mln na razie wstrzymano. Rzecznik ds. parlamentu stanu oświadczył w dzień po ewakuacji Duvaliera: „Prowadzimy konsultacje z nowymi władzami na temat warunków wznowienia naszej pomocy”.

Plan musiał być precyzyjny i musiano pokładać w nim spore zaufanie, skoro na pełny tydzień przed faktycznym odjazdem „Baby Doc” z Haiti, rzecznik prezydenta, Larry Speakes oficjalnie informował prasę, że Duvalier właśnie opuścił wyspę. Gafa Larry’ego Speakesa znalazła zapewne miejsce w historii nie tyle może dyplomacji, ile w kronikach działań służb specjalnych, które nie dotrzymały zaplanowanych terminów. Scenariusz Speakesa miał się dopiero sprawdzić w piątek 8 lutego. A sekwencja wydarzeń – jak relacjonowali nasza świadkowie – była następująca: – W czwartek wieczorem na lotnisku w Port-au-Prince – stolicy Haiti – zaczęli gromadzić się dzielniki. Redakcje oczekiwały bezpośrodkowej relacji.

Grzegorz WOŹNIAK

Odryty grobowiec skarbnika Tutenchamona

KAIR PAP. Jak informują kółka archeologiczne w Kairze, dwaj archeolodzy dokonali odkrycia prawdopodobnie nienaruszonego grobowca, w którym pochowany został skarbnik faraona Tutenchamona, Maya. Grobowiec znajduje się w odległości 30 km na południe od Kairu.

◆ O 22.10 lotnisko obsadziła policja ochrana „dzwojczelnego prezydenta”.

Przegląd wydarzeń

◆ NA WTORKOWEJ konferencji prasowej w Białym Domu prezydent Reagan wyraził zaniepokojenie napływem z Filipin dostawcami o machinacjach wyborczych i aktach przemocy, ale zapowiedział, że z odwołaniem się do czasu zakomunikowania w Manili ostatecznych wniosków wyborów.

◆ NA DWA tygodnie przed rozpoczęciem XXVII Zjazdu KPZR podjęto prace przygotowawcze w centrum prasowe. Dotychczas gotowości do rozpoczęcia 1900 dziennikarzy, reprezentujących agencje informacyjne, prasę oraz rozgłośnie radiowe i stałe telewizyjne z ponad 80 krajów świata.

◆ NA granicy między Berlinem Zachodnim i NRD dokonano wymiany agentów wywiadu. Za czterech szpiegów zachodnich służb specjalnych wymieniono pięciu wywiadowców z państw socjalistycznych. W wyniku wymiany do kraju powrócił oficer wywiadu polskiego, Jerzy Kaczmarek.

◆ AMBASADA ZSRR w Paryżu wyraziła ubolewanie w związku z niedawną decyzją rządu Francji w sprawie wyłączenia z czynności związanych z wypowiedzeniem traktatu francusko-rosyjskiego porozumienia o transporcie morskim z 20 kwietnia 1967 r.

Propozycja amerykańsko-radzieckiej wyprawy na Marsa

PARYŻ PAP. Wybitny amerykański naukowiec-astronom, profesor uniwersytetu cornellońskiego Carl Sagan ponownie opowiedział się za szeroką współpracą międzynarodową w badaniach przestrzeni kosmicznej dla celów pokojowych.

W wywiadzie dla paryskiego dziennika „Liberation” oświadczył, że Związek Radziecki ma duże osiągnięcia w badaniach różnych planet systemu słonecznego. Doświadczenie naukowców radzieckich i możliwości USA w tej dziedzinie czynią realnym zorganizowanie wspólnej radziecko-amerykańskiej wyprawy na jedną z planet, w szczególności na Marsa.

TEGO rodzaju projekt byłby znacznie pożyteczniejszy i tańszy niż program „wojen gwiazdnych” czy opracowywanie nowych systemów broni strategicznych – stwierdził Sagan. – Znaczenie i wartości współpracy dwustronnej w dziedzinie pokojowych badań kosmosu dobitnie potwierdził rok 1975, kie-

dy nastąpiło połączenie amerykańskiego statku kosmicznego „Apollo” i radzieckiego statku „Sojuz”. Orbitalne stać kosmiczne, kontynuował C. Sagan, już nie fascynują wyobraźnię. Również loty międzyplanetarne nie stanowią bynajmniej odległej przyszłości i są realnym krokiem w dzień jutrzejszy.

OBCENIE omawiamy także plany z kolegami radzieckimi, popierającymi te idee. Ich u-rzeczywistnienie mogłoby ponownie wykazać, że USA i ZSRR mogą pracować razem.

Najsławniejszego wrak świata

Czy koniec legendy „Titanica”?

„TITANIC” – największa tragedia morska początków na szego stulecia. Statek, który miał być niezatapialny, chluba brytyjskiej floty, reklamowany jako cud techniki nowego wieku, zatonął już podczas pierwszego rejsu na wodach północnego Atlantyku ok. 900 km od brzegów Nowej Fundlandii. Stał się grobem 1513 osób – podróżnych i załogi. Jego tragiczny los był motywem opowiadań, powieści i filmów. Legendy o wielkim bogactwie zatopionym na statku krążyły po dziś dzień. Pasażerami pierwszego rejsu „Titanica” byli bowiem ludzie z najbogatszych sfer ówczesnej Europy, USA, Kanady. Toteż wydobyć stat-

ku z morskogo dna od dziesięcioleci kusci różnych „odkrywców”. Sprawa nie jest prosta. Wrak luksusowego „pasażera” leży na głębokości 4 tys. metrów. To bardzo dużo. Nie odstrasza to Johna Perce’a brytyjskiego inżyniera-samouka, który przygotował się do operacji wydobywaniem „Titanica”. Pomysł jego autorstwa jest prosty. Eskadra podwodnych łodzi zaczepi do wraku specjalne worki ze sprężonym powietrzem, które „uniosą” zatopiony statek na powierzchnię. Następnie zostanie on zaholowany do bazy portowego w Belfastie.

Dotychczas wydobył na powierzchnię kuter rybacki, 150-tonowa barkę, ale także statek „Lusitania”, najsławniejszy po „Titanicu” wrak naszego stulecia. „Lusitania” została w 1915 r. podczas pierwszej wojny światowej Niemcy u wybrzeży Irlandii. Morze stało się wówczas grobem 1190 osób.

Operacja wydobywania „Lusitani” kosztowała ponad 3 mln dolarów. Koszt w przypadku „Titanica” byłby jeszcze większy, być może wyniosł nawet 4 kilkadziesiąt milionów dolarów. Mimo to całe przedsięwzięcie ma wielu protektorów. Są wśród nich tacy, którzy liczą żywo oraz na podział łupów z wraku (biuteria, części wyposażenia statku). Inni zainteresowani są przede wszystkim próbami nową techniką prac podwodnych, ponieważ do wydobywania statku trzeba byłoby użyć wyłącznie prototypowego sprzętu. Z tych powodów projektem interesuje się m.in. rynek wojenna USA i W. Bry-

JOHN PERCE ma już na swoim koncie kilka sukcesów tego typu.



MOSKIEWSKIE lody sma kują nie gorzej niż w lecie. CAF—Pressens Bild

„Niezwodne” rakiety?

(Dokończenie ze str. 1)

strzegające przed katastrofą wahadłowca na skutek uszkodzenia rakiety wspomagającej (pierwszy z nich datował się z r. 1982, ostatni zaś z grudnia 1985) poinformował o – pochodzącym również z r. 1982 i przekazanym wówczas NASA – studium na temat warunków bezpieczeństwa w lotach promami kosmicznymi.

Analiza wskazywała, iż szansa „katastrofalnego wypadku” związanego z awarią rakiety wspomagającej wynosił 1:35 (przewyżniał lot „Challenger” był 23 wyprawą promu kosmicznego). Zarzuca się w niej, iż stosowane przez NASA metody szacowania ryzyka były niewłaściwe, w szczególności zaś, nie uwzględniano w nich takich potencjalnych przyczyn wypadku jak popękanie bledu przy konserwowaniu systemów technicznych wahadłowców i awarii na ziemnych urządzeniach użytkowanych do prac przy promach kosmicznych. O tym, jak wielka była rozbieżność ocen świadczy fakt, że prawdopodobieństwo awarii rakiety wspomagającej NASA oceniła na 1:80 000 (jedna awaria na 80 tys. lotów).

Zdaniem specjalistów z wojsk lotniczych, analiza dokonana przez firmę Sierra – oparta na badaniach 2 tys. starych rakiet na Państwo stała – była „wiarygodna i ważna”. Jak widać – została jednak zlekceważona przez NASA.

Zaostrzenie konfliktu w sprawie „Timesa”

LONDYN PAP. Konflikt w sprawie druku „Timesa” i trzech innych tytułów prasowych wydawnictwa News International zaostrzył się. Właściciel wydawnictwa, Rupert Murdoch skierował do sądu sprawę przeciwko zarządcy zawodowemu transportowców (TGWU), żądając zapłaty 500 000 dolarów transportowców za strajkującymi pracownikami technicznymi News International.

Przeniesienie się konfliktu na forum sądowe obserwowane jest z dużym zainteresowaniem. Jest to bowiem, kolejna próba zastosowania w praktyce nowych przepisów regulujących prawa związkowe, wydanych przez rząd M. Thatcher. Jeden z tych przepisów zabrania strajkujących akcji solidarnościowych i przewiduje za to poważne sankcje, głównie finansowe.

75 mld dolarów długu

Nadzwyczajna pożyczka dla Meksyku

WASZYNGTON PAP. W tutejszych kołach bankowych poinformowano wczoraj, iż zagrożony finansowym utrudnieniem Meksyk (z powodu spadku dochodów z eksportu ropy) ma przed końcem miesiąca otrzymać nadzwyczajną pożyczkę od kilku banków wiedeńskich, bądź od skarbu amerykańskiego. Meksyk jest drugim pod względem rozmiarów zadłużenia krajem rozwijającym się z długiem 75 mld dol. (ustępując Brazylii z długiem 97 mld dol.).



ROLNICZY Kombinat Spółdzielczy w Wilczynie (woj. poznaniński) jako pierwszy w kraju uruchomił własną mleczarnię. Dziennie przerabia się w niej około 10 tys. litrów mleka na masło i twaróg. W przyszłości ma także powstać proszkownia mleka odtuszczonego.
NA ZDJĘCIU: paczkowanie masła.
CAF — Z. Staszyszyn

Psy utrapieniem listonoszy

ŚLUPSK. Jak wynika z danych przedstawionych przez dyrektora Wojewódzkiego Urzędu Poczty w Słupsku, ponad 40 proc. wypadków przy pracy wśród listonoszy opatrzonych jest adnotacją „pogryzieniem przez psa”.

Ta zgola humorystyczna statystyka lekarsko-pracownicza, nie jest zabawną dla samych zainteresowanych, którzy np. w wielu wsiach odmawiają dostarczenia przesyłek. W końcu ub. roku kilka psów doładowało pogryzienia listonoszy w Postomino. Okazało się, że zwierzęta nie były szczepione. Doreczeni listy musiał się podać bolesnym zastrzykom. Jeden z listonoszy z powodu pogryzienia przez psy był w ubiegłym roku niezdolny do pracy przez... 133 dni. To chyba absolutny rekord. Władze wsi i miasteczek przypominają więc właścicielom czworonogów o obowiązku zakładania zwierzętom kagańców lub trzymania ich na terenie objętego gospodarstwu na uwięzi. Zastrzeżono sankcje wobec nieprzestrzegających tych zasad.

Problemy ludzi upośledzonych umysłowo

PROBLEMATYKA osób upośledzonych umysłowo stanowi istotny gąszcz różnorodnych zagadnień odnoszących się z osobą do każdej z grup upośledzonych w stopniu lekkim, umiarkowanym, znacznym i głębokim. Każda z nich ma swoje potrzeby, określone możliwości i wymaga innego traktowania.

Głównym celem ludzi zajmujących się tą wciągą rosnącą grupą inwalidów jest zapewnienie im takiej rehabilitacji i nauki, które umożliwiłyby pewną samodzielność w dorosłym życiu i pracę zarobkową. Stosunkowo najlepiej wygląda u nas sytuacja dzieci z lekkim upośledzeniem; mają szkołę specjalną, zdobywają odpowiednie wykształcenie i znajdują pracę. Dużo gorzej jest w pozostałych grupach, gdzie mimo pomocy państwa, ogromnych starań ludzi skupionych wokół komitetu zajmującego się umysłowo upośledzonymi — dziećmi i dorosłymi — dużo pozostało jeszcze do zrobienia. Mówiono o tym podczas niedawnego spotkania zorganizowanego przez szczyński oddział Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego z udziałem przedstawicieli: Wydziału Zdrowia PZD, Kuratorium OIW, dyrektorów specjalnych ośrodków szkolno-wychowawczych, Zjednoczonego Kościoła Ewangelicznego w Świnoujściu i Koła Pomocy Osobom z Upośledzeniem Umysłowym TPD.

(Dokończenie ze str. 1)

stosowanie w budownictwie mieszkaniowym, górnictwie, rolnictwie, elektronice, elektrotechnice, radiotechnice i przemysle samochodowym. W 1985 roku „Zalóm” wyprodukował kabli za ponad 13 mld zł, co stanowiło 25 proc. produkcji całej branży kablowej w kraju. 25 proc. produkowanych wyrobów podlega eksportowi do państw II obszaru płatniczego, w tym do Holandii, Austrii, Iraku, Iranu, Libii, Francji, RFN, Szwecji i wielu innych. Fabryka produkuje swe wyroby według wymagań norm międzynarodowych JEC, VDE, DIN, BS, NPC, GOST oraz wymagań specjalnych stawianych przez odbiorców.

SZEROKIE zastosowanie produkowanych wyrobów oraz duży udział eksportu sprawiają, że zagadnienie jakości produkcji musi znajdować się w centrum zainteresowania nie tylko kierownictwa fabryki, ale również pracowników odpowiedzialnych za sferę przystawiania produkcji oraz bezpośrednio wykonawstwo. A że tak jest, świadczą wskaźniki dotyczące produkcji.

1. Ilek 91 wyrobów posiada znak jakości „Q”, a 1426 wyrobów znak jakości „J”. Wskaźnik strat na brakach wynosi 0,05 proc. wartośći produkcyjnej, zaś wskaźnik reklamacji użycy 0,07 proc. Osiągnięcie tych wyników wymagało po dejmowania na przestrzeni kilku lat określonych działań i przedsięwzięć. Najlepsze wyniki fabryka osiągnęła w latach 1982-85, to jest w okresie, gdy zaczęła funkcjonować reforma gospodarcza, w ramach której stworzono szereg rozwiązań systemowych sprzyjających poprawie jakości. Chodzi tu o stosowanie wizerunku cen dla wyrobów ze znakiem „Q” i znakiem „J” (od lutego 1985 — o 20 i o 10 proc.). Uzyskany z tego tytułu zysk wliczony jest w podstawy opodatkowania i pozostaje w dyspozycji przedsiębiorstwa. Może więc być przeznaczony na cele rozwojowe i modernizacyjne. Natomiast koszty produkcji wyrobów wadliwej jakości czy też reklamacji wpływają na pomniejszenie dochodu przedsiębiorstwa. Jest to w interesie reformy, o tyle istotne, że poprzednio przedsiębiorstwa nie były zainteresowane wielkością zysku.

Tu warto podkreślić, że o ile w 1981 roku liczba wyrobów ze znakiem „Q” obejmowała 36 typowymiarów, to w 1985 zwiększyła się do wspomnianych 91, zaś liczba wyrobów ze znakiem „J” zwiększyła się odpowiednio z 812 do 1426 typowymiarów. Także wskaźnik strat na brakach z 0,29 proc.

znalad do 0,05, a wskaźnik reklamacji użycy z 0,22 do 0,07 proc.

DZIAŁANIA podejmowane w celu ciągłej poprawy jakości prowadzone są kompleksowo i obejmują sferę dostaw materiałów, przygotowania produkcji, bezpośredniego wykonawstwa i sferę zbytu. Do tych działań można zaliczyć utworzenie własnego zaplecza naukowo-badawczego, współpracę z jednostkami badawczymi w całym kraju, systematyczną modernizację parku maszynowego (w oparciu o zdobytą przez służbę techniczną wiadomości o najnowszych osiągnięciach techniki światowej), ściśłą współpracę ze służbami technicznymi dostawców surowców i materiałów.

W TEJ OSTATNIEJ sprawie jest jeszcze wiele do zrobienia. Przy dominacji rynku producenta, jakości dostarczanych materiałów nie zawsze jest dostateczna, a oficjalne reklamacje nie zatawiają problemu, gdyż następuje automatycznie ograniczenie dotów lub wycofanie się z przyjętych zobowiązań. Dlatego też w codziennych działaniach przyjęto metody czystych kontaktów i rozmów matczych na celu przedstawienia zagadnienia bezpośrednio w razie produkcji, aby pokazać jak jakość surowca wpływa na procesy produkcyjne i produkt finalny. Zdarza się także, że „Zalóm” z własnych środków dewizowych zmuszony jest zakupywać komponenty i urządzenia, by mógł spełnić wymagania jakościowe. Posiadanie własnego Koła Techniku Odpisów Dewizowych umożliwia również zakup najbarziej nowoczesnych maszyn i urządzeń produkcyjnych. Wzagałę tu sprzyjać wzrostowi: produkcja musi być dobrej jakości, by móc ją eksportować — eksport do II obszaru płatniczego umożliwia łatwiej podnoszenie jakości i dlatego podnoszenie jakości przez wprowadzanie nowych maszyn. Ważnym za gadaniem jest też możliwość bezpośrednich kontaktów z czołowymi firmami z własnych krajów świata oraz konfrontacji poziomu jakości produkcji. Istnieją jeszcze duże możliwości podnoszenia jakości produkcji przez wymianę doświadczeń. Należałoby wprowadzić system umiżliwiający wymianę myśli technicznej, gdyż aktualnie wstępują tu pewne bariery. Istotnym a może najważniejszym czynnikiem mającym wpływ na jakość produkcji jest czynnik ludzki. Reforma gospodarcza umożliwiła wyrażenie w Fabryce Kabli „Zalóm” systemu, w którym wykonawcy i nadzór są zainteresowani produkcją dobrej jakości. Jest to system powiązany z wynagrodzeniem pracownika. Przejelto założenie, że pracownik musi ponieść skutki finansowe za produkcję złej jakości: za wykonanie wyrobu

złej jakości pracownik nie otrzymuje wynagrodzenia a także karne nie potraca mu się 50 proc. wynagrodzenia dziennego. Dotyczy to także przypadków, gdy pracownik nie przestrzega ustalonej technologii.

Na jakość produkcji ma również wpływ czystość maszyn i urządzeń produkcyjnych. Wprowadzono zasadę, że gdy zostanie stwierdzone zanieczyszczenie maszyny, kierownik wydziału lub mistrz ma obowiązek przerwać pracę i zlecić oczyszczenie urządzenia. Za tę czynność przysługuje wynagrodzenie wynikające z najniższej stawki. Ponadto zakładowy system wynagradzania przewiduje, że w przypadku nagłinnego produkowania braków lub obniżenia jakości produkcji przez pracownika, niezależnie od sankcji ponosi on także inne konsekwencje wynikające z kodeksu pracy i przesuwany do innej mniej płatnej pracy, albo też zwalniany.

RÓWNIŻ pracownicy bezpośredniego nadzoru i służb technologicznych uzależnieni są finansowo od wyników jakości produkcji: ok. 20 proc. ich wynagrodzenia jest uzależnione od osiągnięcia ustalonych na dany miesiąc wskaźników jakościowych.

— Uważamy, że właśnie czynnik ekonomiczny zainteresowania pracownika jakością produkcji jest tu najważniejszy — stwierdza dyrektor „Zalómia” mgr inż. Jan Rybczyński. — Wdrożenie takiego systemu napotykało na trudności wynikające z poprzednich metod wynagradzania. Obowiązywała bowiem zasada, że mo-

zna było produkować wyroby złej jakości i otrzymać pełne wynagrodzenie, a jak ktoś osiągał dobre wyniki jakościowe, to miał dodatkowe prawo do nagród i dyplomów. W „Zalómia” już takich sytuacji nie ma. Do świadomości pracowników dotarło, że muszą produkować dobrze, zgodnie z ustaloną technologią, bo w przeciwnym przypadku odbije się to w sposób znaczący na zarobkach.

PONADTO wśród załogi rozprowadzono rozwiązanie reformy stawiającemu tym, że fabryka z tytułu produkcji wyrobów ze znakami jakości „Q” i „J” ma dodatkowe zyski pozostające w całości do dyspozycji przedsiębiorstwa. I tak w 1983 r. zysk ten wyniósł 138 mln zł, w 1984 — 235 mln zł, a w 1985 — 500 mln zł. Znaczną część tego zysku mogła być przeznaczona na cele załogi, tj. budownictwo mieszkaniowe. Zakładowe budownictwo mieszkaniowe zamaterializowane w postaci osiedla „Kasztanow” wywiera znaczące działanie na poprawę sytuacji mieszkaniowej i stabilizacji załogi „Zalómia”.

W „Zalómia” uważa się, że do technicznych rozwiązań sterowania jakością produkcji nie wyczerpująca całość zagadnienia. Istnieją jeszcze problemy związane z pakowaniem i transportem wyrobów. I nie dymy zagadnieniami się pracuje. Wprowadzono już rozwiązania pozwalające na utrzymanie wysokiego standardu produkcji według wymagań nie tylko Polskiej Normy, ale także wymagań firm światowych. Świadczą o tym także atesty czołowych biur sterowania jakością, takich jak francuskie IZIE, amerykańskie UL czy kanadyjskie CSA.

(wit)



trudnić w przyszłości, absolwentów tego ośrodka. Będą pracować pod fachową opieką. Być może inne szpitale na terenie województwa zechcą się zainteresować tą młodzieżą. Na razie dyrektor z Tanową ma wielki kłopot z usamodzielnieniem swoich absolwentów, z zapewnieniem im pracy i opieki. Na spółdzielczość

W BIEŻĄCYM roku Fabryka Samochodów Motebrazowych w Tylich planuje wykonać 200 tys. samochodów Fiat 126 p. Na eksport przeznaczają się 91 700 sztuk, w tym do drugiego obszaru płatniczego 54 500 sztuk, a do pierwszego 13 200 sztuk, 15 tys. samochodów zostanie sprzedanych w ramach tzw. eksportu wewnętrznego. Wszystkie zmiany wprowadzone w „maluchach” mają na celu lepsze dostosowanie ich do roli samochodu miejskiego. Zwiększą się m. in. żywotność nadwozia przez wprowadzenie katalizatornej metody zabezpieczenia antykorozyjnego.

NA ZDJĘCIU: nowe modele Fiata 126 p. „Face lifting” na taśmie montażowej w Tylich.

CAF — S. Jakubowski

Curie-Skłodowskiej, gdzie poddawana jest ona rehabilitacji, wykonują też niezbędne zabiegi. Niebiedę jednak będą musieli opuścić pomieszczenia wyznaczone w prywatnej wili i, o ile władze miasta nie zabiją, do urządzenia jakiegoś lokalu, do młodzieży

Potrzebują więcej troski

zwanu zostanie bez opieki fachowców i bez żadnego zajęcia. Istnieje jeszcze wiele nie rozwiązanych do końca spraw, np.: dotądki pielęgnacyjnego, renty socjalnej, czy brak pomocy dla upośledzonych umysłowo w spółdzielniach inwalidzkich. O tym ostatnim zagadnieniu wspominali też preterzy ośrodków szkoleń-cbowawczych z ul. Polickiej i Tanowa. Od lat istnieją ogromne trudności z zapewnieniem pracy absolwentom tych ośrodków, przygotowywanym do dorosłego życia z wielkim wysiłkiem przez nauczycieli. Zdarza się, że opuszczające szkoły sieroty pozostają bez żadnej opieki, idąc wracają do rodzin, które również nie są w stanie zapewnić im jakiegos płatnego zajęcia.

DOŚĆ udaną i dobrze zapowiadającą się na przyszłość formą są praktyki uczniów z Tanową w Wojewódzkim Szpitalu Zespołnym, gdzie zatrudnieni są do pomocy na zapleczu, przy sprzątnięciu. Jak wynika z pisma dyrektora A. Koniaka ta forma sprawdza się i gotowy jest on za-

inwalidzką nie można liczyć, co nie jest tylko winą braku zainteresowania przerosów lecz warunkowa ekonomicznych. A młodzież upośledzona psychicznie pracuje bardzo dobrze i chce pracować...

Podczas spotkania dyskusyjnego jeszcze o wielu innych sprawach, z których kilka może być tematem dużego artykułu. Takie zabrania z udziałem zainteresowanych problemem osób i przedstawicieli urzędów państwowych pozwalają na lepsze poznanie omawianych kwestii i wspólne zastanowienie się nad rozwiązaniem trudności lokalnych. Jak ustaliśmy, niektóre zagadnienia, w tym sprawa budynku przy ul. Rosenberga i Ośrodek Wczesnej Interwencji, zostaną poruszone na forum Wojewódzkiej Rady Narodowej.

(eb)

Książki nadesłane

- K. Marks, F. Engels — O reformizmie (KIW — 10.—).
- W. Lenin — O rewolucji 1905 r. (KIW — 50.—).
- Janusz Umieński — Przewodnik — Bvdgoszcz i okolice (SIT — 195.—).
- Edward Redliński — Awans (LSW — 120.—).
- Adam Abdański — Azyłe (Wyd. Łódzkie — 130.—).
- Henryk Kozak — Kupić śmierć (Wyd. Łódzkie — 130.—).
- Witold Nastuszonek — Przewodnik — Skieniewicz i okolice (SIT — 110.—).
- Aleksander Zienny — Opowiadania dawne i nowe (Wyd. Lit. — 90.—).
- Halina Auderska — Zabli strach (KIW — 70.—).
- Jerry Julia — Praworządność (KIW — 130.—).
- Zdzisław Czeszejko-Sochacki — Refleksje — poglądy (100.—).

NIEPOKOJĄCO wygląda też sprawa domu dziennego pobytu dla młodzieży upośledzonej przy ul. M.

Potrzebni sobie nawzajem

„Famabud“ daje przykład

W ZESPOLE Szkół Mechanicznych nr 1 im. prof. H. Mięrowskiego przy ul. Hożej otwarto niedawno odremontowaną bibliotekę z czytelnią, jakiej pozazdrościć mogłaby niejedna placówka umiarszczenia książki. Tę zmienioną do niepoznania bibliotekę i czytelnię zafundowała młodzież kosztem 2,5 mln zł Fabryki Maszyn i Urządzeń Budowlanych „Famabud” — patron szkoły.

— Teraz popołudniami zbiera się w naszej czytelnicy po 40—50 uczniów — mówi Aleksandra Glowacka opiekująca się biblioteką od 34 lat. — Tu przeglądamy literaturę techniczną, czasopisma, encyklopedie, albumy. Nasz księgozbiór kompletowałam w czasach gdy o dobrą niedrogą książkę nie było trudno. Dziwno się wtedy „po co tyle literatury pięknej i albumów sztuki w szkole zawodowej, gdzie w dodatku tak mało miejsca na regałach”. No i docekalam, że jest miejsce dla i na książki i na ich czytanie.

To tylko jeden z wielu przejawów opieki, jaką nad szkoła rozciąga fabryka od kilku lat.

— Dokładnie już 3 lata czyli od objęcia kierownictwa „Famabud” przez dyr. Tadeusza Bułińskiego nasze kontakty zacieśniają się ze wzajemną korzyścią — stwierdza dyrektor Zespołu Szkół Mechanicznych nr 1 dr Czesław Plewka. — Kapitałne znaczenie ma dla nas zwłaszcza udostępnienie warsztatów, parku maszynowego fabryki na nasze zajęcia praktyczne. Uczniowie mają w ten sposób do czynienia ze współczesną techniką, a nie tylko z prostym warsztatem szkolnym, poznają warunki pracy w nowoczesnym zakła-

dzie mechanicznym. Jak wynika ze statystyki prawie połowa z nich przychodzi tam pracować po ukończeniu szkoły. Taka adaptacja zawodowa już na etapie nauki w szkole przynosi wymierne korzyści fabryce. Nowe, uzupełnione przepisy dotyczące współpracy z zakładami pracy umożliwiły nam podpisanie umów o stypendia fundowanych przez „Famabud“ dla uczniów. W ubiegłym roku takie stypendia pobierało 22 naszych uczniów, w tym roku — 24.

Okazuje się, że konkretna współpraca z zakładem przemysłowym stwarza więcej motywacji do rzetelnej nauki w szkole. Dowiadujemy się, że uczniowie starszych klas bez większego entuzjazmu wykonują na zajęciach praktycznych różne elementy techniczne (które potem nie służą) i „nikomu nie służą”. Za to bardzo chętnie robią wszystko, co zleci szkole do wykonania fabryka, a więc coś co jest przydatne, użyteczne. Więcej — jest to okazja do zarobienia narażać. W ubiegłym roku uczniowie ZSM nr 1 wykonali dla zakładu prace produkcyjne o wartości 2,5 mln zł.

— Gdyby tylko znalazły się odpowiednie materiały można by zrobić tego za co najmniej 4 mln zł — mówi inż. Jan Kabis — nauczyciel zawodu. — Młodzież przykłada się do pracy wszędzie tam, gdzie widzi praktyczny sens wysiłku, pożytku.

WSPÓLPRACE fabryki i przedsiębiorstw ze szkołami zawodowymi dątkie same życie. Zakład potrzebuje dobrze wyuczonej fachowców, wyposażonych w umiejętności praktyczne, powinieli więc być zainteresowani pomaganiem szkole, która kształci mu przyszłych pracowników. Dla szkoły z

kolę nieoceniona jest współpraca z zakładem przemysłowym, który gotów jest udostępnić do celów praktycznej nauki zawodu swe warsztaty i maszyny, a także wesprzeć szkołę finansowo. Taki wydatek opłaci się w bardzo bliskiej przyszłości — jakością pracy młodych kadr.

Oficjalne patronaty zakładów pracy nad szkołami istniały od dawna, wiele z nich jednak nabrało z biegiem lat charakteru czysto ceremonialnego, powierzchownego. W istocie bowiem najczęściej zależano od ludzi — przede wszystkim od kierownictwa zakładów i szkół, tych którzy umiówo o współpracy nadawać mieli konkretne formy. Swe obowiązki opiekunów szkół zaniebywał zwłaszcza przemysł, w odwet za to otrzymując z tychże szkół coraz gorzej przygotowanych do zawodu absolwentów.

TRUDNO budować fundamenty koniecznej współpracy tylko na dobrej woli. Dlatego też, aby skutecznie zakłady pracy do rzetelniejszego zajęcia się szkołami zawodowymi Sejm PRL uchwalił 10 października 1984 r. odpowiednią nowelę do Ustawy o rozwoju oświaty i wychowania z 1961 roku, zaś w 1985 roku w sierpniu Prezydium Rządu przyjęło odpowiedni program rozszerzenia współpracy zakładów przemysłowych ze szkołami zawodowymi.

NOWE przepisy idą w sukurs tym szkołom, których patronackie zakłady zapominały o swych obowiązkach. Ostatnio w sprawie zakłady, które nie mają własnych szkół przyzakładowych, a nie wspierają finansowo szkół prowadzonych przez resort oświaty, za każdego absolwenta będą musiał zapłacić. Po prostu — zrefundować koszty wykształcenia fachowców tymże szkołom. Przedsiębiorstwa natomiast — możliwość skorzystania z ulg podatkowych (FAZ).

— Nasza współpraca z „Famabudem” nie kończy się na zwłazkach służbowych — w swoim wypowiedzeniu ZSM nr 1 Maria J. Krzesińska, opiekująca się w szkole organizacjami młodzieżowymi. Nawizyły już kontakty z organizacjami partyjnej zwłazki, młodzieżowe. Parokrotnie na si uczniowie korzystali z ośrodka wypoczynkowego „Famabud” w Sierakowie. Planujemy wspólne wyprawy, wspólne uroczystości. Nawizyły się bliższe więzi międzyludzkie, a zarząd dla wielu młodych niekaż bariera, która musi zwykle przebrnąć nowy pracownik — absolutnie nie jest mu już obca. A to już znaczny sukces.

W różnych pomieszczeniach szkoły przy ul. Hożej dostarczono pleknie, różnobarwne czeski wspaniale skomponowane gobeliny. W jednej z sal odnajdujemy pracownię kłacka artystycznego prowadzoną przez Danutę Mirską. Tu od lat powstają dzieła z powodzeniem konkurujące z twórczością renomowanych artystów.

NOWE regulacje prawne dotyczące patronatu przemysłowego nad szkołami przewidują podpisanie stosownych umów, w których szczegółowo określone będą obowiązki i uprawnienia obu stron. Pierwszymi w Szczecinie partnerami, którzy taką umowę podpisali będą Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 i Fabryka Maszyn i Urządzeń Budowlanych „Famabud” (law)



Przekład: Marcin Pacuła 257

— Utrzymuję małą drużynę base-ballu w Montanie, złożoną wyłącznie z Indian. Nie mieliśmy już forsę na sprzęt, tak że to w porę wypadło.

Ostatnim był Jimmy Kodash. Stary kumpel Harry'ego Szulza. Pochodził też z Nowego Jorku. Dawny adwokat, oczytany, inteligentny facet. Zabijał po to, by zdobyć pieniądze, dzięki którym mógłby zasпоkoić swoją jedyną życiową pasję: kolekcjonowanie obrazów starych mistrzów.

— Dobrze się stało, że mi dasz zarobić, Harry — powiedział radośnie. — Mam na oku Sisleya.

Obliżal usta.
— Mówię ci, coś wspaniałego!
— Czy masz papiery, o które cię prosilem?
— Nie martw się, wziąłem je ze sobą.

Harry Szulz odetchnął z ulgą. Miał już wszystko, co trzeba. A także rozporządzał wyborną ekipą zawodowych morderców należących do organizacji TRAKS.

Vince Dalessandro zmarszczył z zakłopotaniem brwi.

— Proszę, niech panowie siadają — powiedział niechętnie. Jimmy Kodash i Harry Szulz usiedli w miękkich fotelach obitych czarną skórą. Dalessandro jakby wbrew woli nacisnął jakiś guzik i w ścianie przesunęła się mahoniowa płyta, odsłaniając bopato zapotrzony barek.

— Napijcie się panowie?
— Chętnie.

Jak przedtem ustalili, rozmowę miał prowadzić Jimmy Kodash.

Dalessandro napelił szklanki.
— Stucham panów — powiedział, rozsiadając się w fotelu z nadętą młną.

Jimmy Kodash otworzył tezkę i przystąpił do ataku.
— Jak miałem przyjemność zawiadomić pana w rozmowie telefonicznej, panie Dalessandro, reprezentuję interesy panny Jayne Sterling, urodzonej... chwileczkę...

Wyjął z tezki arkusik papieru.

— 4 stycznia 1951 roku w Highland Park, Illinois — ciągnął. — Imiona rodziców: John i Candice z domu McMuray. Pani Sterling wystąpiła na drogę sądowną przeciw panu Zoltanowi Zeboffowi...

Vince Dalessandro drgnął.

258

— ...zarczując mi rozmyślne spowodowanie obrażeń cięlesnych oraz dokonanie próby świadomego spowodowania kalektwa — ciągnął spokojnie Jimmy Kodash. — Naturalnie, fakty, o których mowa, miały miejsce w ubiegłym roku w Las Vegas, lecz nie stanowi to przeszkody w wniesieniu sprawy do sądu, gdyż w stanie Nevada przedawnienie następuje po upływie trzech lat od chwili wniesienia skargi i dwudziestu lat od dokonania zarzucanego czynu. Pani Sterling posiada więc zdolność prawną składania żądań w sądzie w charakterze świadka. Ustanowiła mnie, Roberta Lydanna, adwokata z palety Los Angeles, swoim obrońcą, a ja z kolei sędziowemu część moich uprawnień na pana Franka Rigga, detektywa prywatnego z Los Angeles, w celu przeprowadzenia śledztwa. Z obecnym tu panem, Frankiem Rigga miał pan już okazję zawrzeć znajomość.

Jimmy Kodash przewrzał i upił whisky. Odstawił szklankę i mówił dalej.

— Na podstawie ujawnionych w śledztwie faktów pan Frank Rigga doszedł do wniosku, że pan Zoltan Zeboff mieszka na najwyższym piętrze budynku tego kasyna, więc przestaliśmy tu go przesłuchiwać, jak również pana, panie Dalessandro, którego pani Sterling wskazała nam jako pośrednika, lecz bardzo ważnego świadka, gdyż pośredniczył pan w zorganizowaniu spotkania ofiary z jej prześladowcą. Oczywiście, mam mandat sędziego O'Connora, uprawniający mnie do tych działań.

Vince Dalessandro przemienił się w kamienny posąg. Po chwili jednak poruszył się.

— Czy mogę zobaczyć te dokumenty, panie Lydmann?

— Naturalnie, proszę.

Vince Dalessandro skupił uwagę na podanych mu papierach, a po chwili odłożył je na biurko.

— Czy mogę też zobaczyć pańską licencję prywatnego detektywa, panie Rigga?

Na ustach Harry'ego Szulza pojawił się niewinny uśmiech.

— Obawiam się, że zostawiłem je w Los Angeles, panie Dalessandro. Widzi pan, znaleźliśmy się w stanie Nevada, a moja licencja uprawnia mnie do działania tylko na terenie Kalifornii.

— Rozumiem.

Vince Dalessandro nabrał w płuca powietrza i powoli je wypuścił z ust.

— Pan jest prawnikiem — powiedział słodkawym tonem, zwracając się do Jimmy'ego Kodasha — czy więc nie uważa pan, że taka procedura jest niezwykła? Czy to aby nie policja powinna sama przeprowadzać śledztwo, a nie adwokat, któremu pomaga prywatny detektyw?

Jimmy Kodash rzucił mu karzące spojrzenie.

(edn)

Zdrowie dzieci zimą

Anty — antybiotyk

W ZIMIE dzieci często chorują. „Głupi” katar czy zapalenie gardła niekiedy przekształcają się w schorzenia cięższe i długotrwałe. Powodem nie jest zima jako taka, ale często odzież nie dostosowana do suchości powietrza. Podczas biegów i zabaw na śniegu pocią się, a w chwili odpoczynku gwałtownie ochładza je zimne powietrze. Kilkakrotnie w ciągu dnia zmienia ciepłoty ciała — i przeziębienie mrurowane. Największe niebezpieczeństwo grozi grubaskom, bo warchwa tłuszczu wymaga od nich zwiększonego wysiłku przy zabawie, a więc łatwiej się pocią i przeziębają.

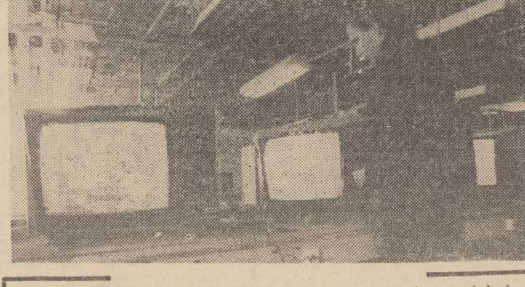
NIEKTORZY rodzice nie przejmują się katarom dzieci i pozwalają im na podwórkowe barce. Zatkaną nos zmusza do oddychania ustami. Skutek zapalenia gardła, gorączka, a potem choroba może zaatakować oskrzela i płuca.

Więcej zaczyna się rozpoczynać, intensywnie leczenie antybiotykami. Te skuteczne lekarstwa zwalczają oczywiście choroby, co zadowolenia mamy, która szybko może pójść do pracy. Ale... niedługo rodzice czują się zdrowiem swojego dziecka. Zachoruje znnowu, niekiedy bez widocznej przyczyny. Po prostu antybiotyk spowodował zmniejszenie odporności młodego organizmu na wirusy, i żeby je zwalczyć znnowu trzeba mu pomóc... antybiotykami. Błędne koło.

Przetaszane „faszowanie” dziecka antybiotykami może także spowodować głuchotę, trwałe uszkodzenie wzroku, układu nerwowego, krwotóweżo i mózgowego. Nie wszystkim dzieciom zdiagnozacji się powikłań, ale niebezpieczeństwo zwłaszcza istnieje. A w wypadku gwałtowniego zapalenia gardła, na innego wyjścia — trzeba mu podać antybiotyk. I wtedy musi wziąć całą dawkę zapisaną przez lekarza, aby kuracja okazała się skuteczną.

Jak więc najskuteczniej chronić dziecko przed chorobą i antybiotykami, zwłaszcza w zimie? Lektore Instytutu Matki i Dziecka odpowiadała krótko: rozsądnie hartować. To znaczy ubierać stosownie do sytuacji, w jakiej się znajduje, i kontrolować jego poczynania. Nie hodować niedołączonych gubasów i anemików pod kłosem nadmiernej troskliwości. Przynajmniej 2 razy w roku warto dziecku radykalnie zmienić klimat na górski lub morski, bacznie obserwując, który mu lepiej służy. A po śnieżnych zabawach można rozetrzeć małucha przed snem sołem malinowym lub przygotować mu nasaż z lipy. Gdy zaś kichnie lub zycznie „pocinąć” nosem — aplikować zwlektowaną dawkę witaminy C i wapna.

Anna BORKOWSKA



OD pewnego czasu Warszawskie Zakłady Telewizyjne produkują nowe typy telewizorów kolorowych — „Helios” i „Venus”. Zastępują one produkowany do niejawnia telewizor Jowisz TC 500, który jest wyrobem niemożecnym nie tylko ze względu na zastosowanie w nim kineoskopu typu A-56-611, ale i brak zdalenego sterowania, zespołu gniazd dla aparatury audiovideo oraz przystosowania do TV kablowej i satelitarnej. W nowych telewizorach zastosowano energooszczędny kineoskop A-56-701 x. Mogą one pracować w systemach Secam/Pal. Na zdjęciu: kontrola działania telewizorów.

CAF — M. Broniarek

Na otwartych mistrzostwach ZSRR

Gawroński kontra Salmnikow

Z BONN powróciła 4-osobowa reprezentacja Polski, która uczestniczyła w wielkich międzynarodowych zawodach pływackich rozgrywanych na 25-metrowym basenie. Startowali tam najlepsi pływacy na świecie. Wystarczy wymienić Salmnikowa, Dasslera, Darnya czy Moorhousa. Nas szczytnian przed wszystkim interesował start zawodnika Stali Stocznia Tomasz Gawrońskiego.

JAK już informowaliśmy w poprzednim numerze, reprezentacja finałowa w 400 m st. dowa. Gawroński zajął szóste lokatę wynikiem 3:53,91. Okazało się, że zdecydowanie lepiej popłynął na tym dystansie w eliminacjach. Jak nas poinformował opiekun repre-

zentacji Polski, szkoleniowiec Stali Stocznia Jerzy Troszczyński, T. Gawroński w wspomnianym biegu eliminacyjnym ustanowił nowy rekord Polski, rezultatem 3:52,79. Popzedni na

SRODA, 12 LUTEGO

DZIS:
Eulalii, Radzimierza
JUTRO:
Grzegorza, Katarzyny

POGODA

BEZCHMURNE lub za chmurzenie małe. Temperatura maksymalna 0 stopni. Wiatr słaby, wschodni.

DZIS rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1040 hpa (760 mm Hg). W ciągu dnia bez większych zmian.

POGOTOWIA

RATUNKOWE - tel. 999; MO - tel. 997; STRAZ POZARNA - tel. 998; DROGOWE - tel. 991; SPÓŁNOSPRAWNICY - tel. 982; ELEKTROWNI - tel. 991; GAZOWE - tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE - tel. 994; LOKATORSKIE - tel. 995; WODNIE - tel. 319-81; CIEPŁOWNICZE - tel. 993 - całą dobę.

TELEWIZJA

PROGRAM I

14.30 TV kurs rolnicy. 15.55 Przegawka. 16.20 Tytuł w rodzinie. 16.23 Wiadomości. 16.30 Telefonia. 17.20 Wiadomości. 17.30 Losowanie Express Lotki i Super Lotki. 17.40 Sport. 18.25 Film radzi. „Nie-rodzalne wierz”. 18.45 „Prosty rękaweczek”. 19.10 Dobranoc. 19.10 Archiwum XX wieku. 19.30 Dziennik. 20.10 „Apetycy domowa”. 20.15 „Jak kwiaty tracię poety”. 21.45 Komentarze. 22.10 Trybuna sejmowa. 22.55 Wiadomości. 23 J. rosyjski

PROGRAM II

18.30 J. rosyjski (6). 17. Poradnik „Kliniki Zdrowego Człowieka”. 17.30 Salon muzyczny. 18.20 „Przebieg Dwojki”. 18.30 Kronika (dok.). 19.19 Przejrzywicy. „Ballady z Zielonej Wyspy”. 19.30 Dziennik. 20. „Co pana do nas sprawa?”. 20.15 „Tropami miłości”. (4) Film radzi. „Magazyn lotniczy”. 21.50 „Osadny sam”. 22.35 „Melodie matego ekranu”. 23.10 Wiadomości.

CZWARTEK

PROGRAM I

9.35 „Domowe przedszkole”. 10 Wiadomości. 10.10 Film TV - „Osmiornik”. 11.25 „Szkola dla rodziców”. 11.40 „Apetycy domowa”. 11.50 Historia najpiękniejsza. 13.30 i 14.15 14.30 TV kurs rolnicy. 16.25 Wiadomości. 16.30 Telefonia. 17.20 Wiadomości. 17.30 Losowanie Express Lotki i Super Lotki. 17.40 Sport. 18.25 Film radzi. „Magazyn lotniczy”. 18.30 „Sonda”. 19.10 Dobranoc. 19.10 Postscriptum do filmu „Okropienie wojny”. 19.30 Dziennik. 20. Publicystyka. 20.15 Film TV w. - „Osmiornik”. 21.30 Komentarze. 21.55 InterstUDIO. 22.55 Wiadomości. 23 J. francuski (15)

PROGRAM II

16.30 J. francuski (6). 17 „Zycie od kuchni”. 17.30 Religie i kościoły w Polsce. 18. „Przebieg Dwojki”. 18.30 Kronika (dok.). 19 „Płesń wariatów”. 19.30 Dziennik. 20 Express reporterów. 20.15 Rozmaitości baletowe”. 20.35 Pr. rozrywkowy RFN - „Vale”, „Kwiaty”. 21.30 Film fr. - „Odmowa”. 23.10 Wiadomości. UWAGA: TV zastępuje sobie prawo do zmian w programie.

PROGRAM BERLINSKI

PROGRAM I

15.25 Film radz. - „Dwóch Flo-dorów”. 15.50 Gimnastyka. 17 Wiadomości. 17.15 Sport. 18.50 TV dziecięca. 19 Turystyczne propozycje. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Rozmaitości. 21.30 „Mars”. 21.40 Film USA - „Les girls”. 23.20 Kronika.

PROGRAM II

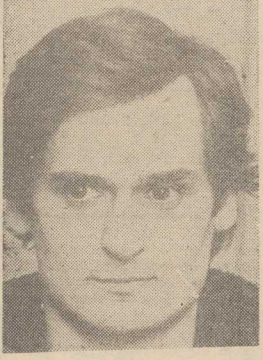
16.30 Wiadomości dla dzieci. 17.35 Gimnastyka. 17.45 Wiadomości. 17.50 TV dziecięca. 18. Magazyn motoryzacyjny. 19.15 „Radio rumuńskiej”. 18.55 Wiadomości. 19. Film z Louis de Funeseem - „Fantomas”. 20.30 „Karel Gott w Praskiej Lucernie”. 21.30 „Kronika Zawodów”. 23.20 „Sławka większa niż życie”.

Rozmowa z Dariuszem Krupą

Czy powróci do jedenastki Pogoni?

DARIUSZ KRUPA jest związany ze szczytną Pogonią od 10 lat. Tu rozpoczął karierę piłkarską, tu również pragnie ją nadal kontynuować i zakończyć. Jak każdy piłkarz przechodził różne koleje losu. Raz był na wozie, raz pod wozem. Ostatnie lata, do czasu kontuzji, miał udane. Grając u bo-

boisku? Słaba dyspozycja, a może inne okoliczności sprawiają, że nie oglądamy pana? — Trudno mi powiedzieć. W każdym razie według mnie, do gry byłbym gotowy w październiku ubr. Nie wystąpiłem ale nadal jednak z ogromnym obciążeniem pracowałem nawet zaliczałem indywidualne treningi. Zależało mi na grze. W pewnym momencie spodziewałem się, że trener da mi szansę sprawdzenia się. Niestety nie wystąpiłem w meczach ligowych, ani też w pucharowych. Proszę mnie nie nie zrozumieć. Ja wcale nie mam o to żalu. Być może moje umiejętności nadal są za niskie na I ligę. W każdym razie nie zalamuję rąk, ciężko trenuję. — Niedawno było głośno na temat pana przejęcia do Stali Stocznia...



ku M. Leśniaka, zdobywał bramki i wiele wypracował sytuacji, z których jego koleżdy strzelali gole. Tak było do 21 kwietnia 1985 roku. Tego dnia został się z boiskiem i piłką. Nie pozwoliła mu na kontynuowanie gry przykra kontuzja lewej nogi i uszkodzenie stawu kolanowego.

— NA ten temat i inne rozmawiałem z piłkarzem Dariuszem Krupą. — Kontuzja lewej nogi nie należy do przyjemnych. Wiele zawodników do dziś ma poważne porażki z powodu tej choroby. Nie obawia się pan podobnych? — Nie innego mi nie pozostało. Jak tylko zgodziłam się na operację. Na szczęście przebiegła ona sprawnie, dzięki temu już 3 lipca 1985 roku przystąpiłam do pracy. Oczywiście nie miałem takich obciążeń, jak pozostali moi koleżdy, ale mam nadzieję, że przy pomocy trenera i mojej wytrzymałości uda mi się wrócić do gry. Musiałem wziąć się do solidnej roboty. Wyhoduję bowiem że została byłem 23 zawodnikiem. Czyli do pierwszego „11” dążeń.

— A teraz? — Wciąż jestem poza podstawowym składem.

— Czyli zatem przyczyna przedłużającego się okresu absencji na

...potwierdzam to. Proszę pamiętać młodym moment zaważania. Ze względu na to, że nie mogę się sprawdzić w Pogoni, pomyślałem, że swoje umiejętności podnoszę grając w II-ligowej Stali. Na razie jednak ten temat odłożyłem. M. in. z tego powodu, że w Pogoni jestem od 10 lat. Wychowałem się w niej, tu odniosłem największe sportowe sukcesy i jest mi tu dobrze. Będzie jeszcze lepiej, kiedy powrócę do pierwszej jedenastki. Mam 25 lat i sadzę, że jeszcze wszystko przede mną. Mam nadzieję, że kolejne stonnie wyszkołać się piłkarsko, zdobywając pod okiem trenera Leszka Jezierskiego. — Przypomniałem sobie rok 1983. J. Turawski był w wołku. Nie było się panu wówczas grało. Czy obecna sytuacja, związana z nieobecnością Turawskiego, rodzi nowa szansę ery obok Leśniaka? — Jeżeli trener L. Jezierski w swojej koncepcji gry skorzysta z podobnego ustawienia ataku, myślę, że i tym razem będzie dobrze. — Zyczymy zatem powodzenia. — Nie dziękuję, zechy mi zapisać.

Rozmawiał: B.T.

Konkurs wiedzy o „Mundialach”

J. Bartos najlepszy

NIEDAWNO zakończył się 4-etapowy konkurs wiedzy o mistrzostwach świata w piłce nożnej dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Triumfatorami konkursu, zorganizowanego przez Pałac Młodzieży w Szczecinie zostali: w kategorii szkół podstawowych: P. Szyszka (SP nr 12), T. Kopka (SP nr 12), A. Wittig (SP 4). Natomiast w grupie szkół średnich zwyciężył J. Bartos (zwycięzca całego konkursu) przed J. Taczalskim i R. Wierczkowskim (wszyscy z VI LO). W punktacji zespołowej (szkoły podstawowe) wygrała ekipa SP nr 12 przed SP nr 4 i SP nr 42. Zaś w szkołach ponadpodstawowych pierwsze miejsce zajęło VI LO przed ZSM nr 1 i I LO.

Zwycięzcę konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez Pałac Młodzieży, MKS Pogon, GKS Arkańskie, KS Stal Stocznia, WFS i Szczeciński Klub Olimpijczyka. (bt)

Kolejna porażka Agnieszki Brustman

AGNIESZKA BRUSTMAN biorąca udział w turnieju prezydentów do tytułu szachowej mistrzyni świata, przegrała odłożoną wcześniej, w niekorzystnej dla niej pozycji partię z zawodniczką radziecką Heleną Achymowką. Po sześciu rundach Polka zajmuje 7 miejsce,

Tele-morele Dylemacik

SYMPATYCY futbolu już od dawna cieszą się na relacje z piłkarskich mistrzostw świata Meksyk 86. Od dość dawna także zapowiadano, że z zakupem transmisji nie ma żadnych problemów i będzie „prawie wszystko”. Ostatnio jednak pojawiła się pewna niepokojąca nuta. Oto z miłą pełną cierpieliwej troski oznajmiono via lufek przed jakim to wielkim dylematem staje TVP — tak spora ilość sprawozdań może nie przypaść do gustu wszystkim tym, którzy gustują w futbolowym szaleństwie. I co mamy z tym fantem robić? — zapytano w duchu słynnych telewizyjnych konsultacji (zadzwofnie, napiszcie — a my i tak zrobimy swoje). Wygląda na to jakby ktoś chciał powtórzyć wspomniany numer z losowaniem MS, kiedy to zakupiony (dewizy) bezpośrednio relacje przerwaną w najciekawszym momencie, gdyż... zaczynał się Dziennik TV. Akurat w tym przypadku można było sobie przypomnieć że istnieje program II, chociaż wyobrażam sobie że podjęcie takiej rewolucyjnej decyzji wymagałoby paru dni do namyślu. A tam jednak nikt z losowaniem nie chciał czekać...

Osobie nie jestem fanatykiem „kopanej”, ale kiedy pomysli sobie, że stonem opłacano bezpośrednio relacje bezdnie się nagrywało (co się m. in. sugeruje), aby nadąć z ukończonym w TVP posłżgciem, dostają słynnej mundialowej białej gorączki.

(got)

PLAŻY

POLSKI - „Zeglarz” g. 19.

DELFIN (kino studyjne - 469-73)
„Jestem przeciwy” g. 15 - pol. 15;
„Sprzeżawca kapełuszki” g. 17, 19, 30
„Brutalny pojedynek” g. 9, 11, 15, 18, 19, 30 - rum. 1, 12; „Cudotwórca” g. 15, 17 - pol. 15; „Mistrzynie Wu-Dang” g. 19, 30 - chiński 1, 18 (czwartek); „KOSMOS (380-39)”, „Podróż pana Kleksa” g. 9, 11, 13 15 - pol. 15; „Nieoczekiwana zmiłniana miłość” g. 17, 19, 30 - USA. 1, 13 (środa i czwartek); „KORAB - „Duch” g. 17 - USA, 15; „BALTICK (730-35)”, „Akademia pana Kleksa” g. 15 - pol. 15; „Miłosc szmaragd i krókioty” g. 17, 19, 30 - USA, 15; „Zwarioty”, „Akademia pana Kleksa” g. 15; „Seksmissja” g. 16, 15, 19, 30 - pol. 15; POLONIA (1340-34) czwartek; „Wielka podróż Bolka i Lolka” g. 14, 30 - pol.; „Och, Karol” g. 16, 30, 18, 30 - pol. 15; PIONIER (475-02) „Siedmiogrodzianka na Dzikim Zachodzie” g. 13, 15 - rum. 1, 12; „Burza na wyspie” g. 11, 12 - pol.; „Zagadka niesmiertelności” g. 17, 19 30 - USA, 13 (czwartek); „Legendy Pomorza”, „Greytoke - legenda Transzary władcy maip g. 16, 18, 30 - ang. 1, 12; ZAMEK (kino studyjne) „Przeznaczenie” g. 12, 15 - USA, 15 (środa i czwartek); „Czerwona pancerna i pies” g. 15 - pol. 15; „Wieźien Brubaker” g. 17, 30, 25 - USA, 15; „PIONIER” g. 13, 15 - pol. 15; „Złoty wiek” g. 11, 13 - USA, 15 (środa i czwartek); SZMARAGDOWE (Zdroje), „Indiana Jones” g. 16, 30, 19 - USA, 15; PRZELAZN (Dzieje), „Gliniary z Beverly Hills” g. 17, 19 - USA 1, 18; I MAJ (Zydowcy), „Zandarm na emeryturze” g. 16, 30 - fr. 1, 12; „Czaszka” g. 12 - USA, 15; „BAJKA (Polscy), „Zemsta po latach” g. 17 - kanad. 1, 15; „Medium” g. 19 - pol. 15; GRYF (Gryfina) g. 17, 30 - USA, 15; „ROBOTNIK (Pyrycy), „Walka o ogień” - kanad. fr. 1, 18; „Lato z kowbojem” CSRS; WISLA (Golembiowski), „Indiana Jones i ostatni wojownik”; VENUS (Golembiowski), „Pod wulkanem” - USA, 1, 18; INA (Stargard) „Miłosc, szmaragd i krókioty” - USA, 1, 18; „DAR Stargard” - kan. poro. 15 - pol. 15; „Chrzeszaniak” - sw. 1, 15.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPFR.

DZIECIECA - USA, 13 (czwartek); „Wenus (Golembowski), „Pod wulkanem” - USA, 1, 18; INA (Stargard) „Miłosc, szmaragd i krókioty” - USA, 1, 18; „DAR Stargard” - kan. poro. 15 - pol. 15; „Chrzeszaniak” - sw. 1, 15.

DZURY

SZPITALA
CHIR. DZIECIECIA - Wojciecha 7.
CHIR. DOROSLYCH - Kotelejowy.
WEWN. + POŁOZNICTwo + GINEKOLOGIA - tejonowce; UROLOGIA - Arkońska.

PRZYCHODNIE
Wojciecha 7 - g. 20-8; DOROSLYCH - al. Jedności Narodowej 12 - g. 19-7; STOMATOLOGICZNA - al. Jedności Narodowej 12 - g. 20-7; GRUPA ANONIMOWYCH ALKOHOLIKOW - tel. 344-58 (od g. 17 do 19).

APTEKI
AL. WOJSKA POLSKIEGO 17 (dod. odruki) 359-61; MARCINA - 203-40; STOLCZNY Nad Odraz 20 233-42; PODJUCHY, pl. Wolności 5 - 612-820.

INFORMACJE
PKS - tel. 469-80; odjazdy autobusów pospiesznych - tel. 938; KOLEJOWA - tel. 333; pociski odjeżdżające - tel. 333; pociski przyjeżdżające - tel. 934; SŁUŻBA ZDROWIA - tel. 425-25 i 445-45; g. 8-18; OSRODEK DOSKONALENIA KADRY MEDYCZYNEJ - tel. 770-80 - g. 9-13; USŁUGOWA - tel. 428-14 - g. 7-30-13; STAN DROG - tel. 980 - g. 7-21; O RUCHU SŁOZCZNY W PORCIEK - tel. 574-74 - g. 8-20; PZO - tel. 471-34 - g. 8-20; „ODRA” - tel. 34-718 - g. 8-20; „TRANSOCEAN” - tel. 393-68 - g. 8-20.

14.30 TV kurs rolnicy. 15.55 Przegawka. 16.20 Tytuł w rodzinie. 16.23 Wiadomości. 16.30 Telefonia. 17.20 Wiadomości. 17.30 Losowanie Express Lotki i Super Lotki. 17.40 Sport. 18.25 Film radzi. „Nie-rodzalne wierz”. 18.45 „Prosty rękaweczek”. 19.10 Dobranoc. 19.10 Archiwum XX wieku. 19.30 Dziennik. 20.10 „Apetycy domowa”. 20.15 „Jak kwiaty tracię poety”. 21.45 Komentarze. 22.10 Trybuna sejmowa. 22.55 Wiadomości. 23 J. rosyjski

16.30 J. rosyjski (6). 17 Poradnik „Kliniki Zdrowego Człowieka”. 17.30 Salon muzyczny. 18.20 „Przebieg Dwojki”. 18.30 Kronika (dok.). 19.19 Przejrzywicy. „Ballady z Zielonej Wyspy”. 19.30 Dziennik. 20. „Co pana do nas sprawa?”. 20.15 „Tropami miłości”. (4) Film radzi. „Magazyn lotniczy”. 21.50 „Osadny sam”. 22.35 „Melodie matego ekranu”. 23.10 Wiadomości.

9.35 „Domowe przedszkole”. 10 Wiadomości. 10.10 Film TV - „Osmiornik”. 11.25 „Szkola dla rodziców”. 11.40 „Apetycy domowa”. 11.50 Historia najpiękniejsza. 13.30 i 14.15 14.30 TV kurs rolnicy. 16.25 Wiadomości. 16.30 Telefonia. 17.20 Wiadomości. 17.30 Losowanie Express Lotki i Super Lotki. 17.40 Sport. 18.25 Film radzi. „Magazyn lotniczy”. 18.30 „Sonda”. 19.10 Dobranoc. 19.10 Postscriptum do filmu „Okropienie wojny”. 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Film TV w. - „Osmiornik”. 21.30 Komentarze. 21.55 InterstUDIO. 22.55 Wiadomości. 23 J. francuski (15)

PROGRAM BERLINSKI

15.25 Film radz. - „Dwóch Flo-dorów”. 15.50 Gimnastyka. 17 Wiadomości. 17.15 Sport. 18.50 TV dziecięca. 19 Turystyczne propozycje. 19.25 Prognoza pogody, kronika. 20 Rozmaitości. 21.30 „Mars”. 21.40 Film USA - „Les girls”. 23.20 Kronika.

RADIO

PROGRAM I
18.05 Muzyka i Aktualności. 17.20 Z koncertów i festiwali. 18.30 Wspomnień. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.15 Radio dzieciom. 20.15 „Duch wiatru”. 20.45 „Duch wiatru”. 21.15 Encyklopedia dziecięcych głosów. 22.05 Religia i wierzenia. 22.30 Piosenka nie jest mi obca. 23.10 „Kronika Zawodów”. 23.20 Piosenki do słuchania we dwie.

PROGRAM II
15. Pamięniki i wspomnienia. 15.10 15. Międzynarodowy Festiwal Choro-w Chłopięcych. 15.40 Folklor na mapie świata. 16 Dzieła, style, epoki. 16.50 „Głęboki sen”. 17.05 Felieton. 17.55 Dziennik. 17.50 Muzyczne prezentacje. 17.40 Radiowe portrety. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filmach. 21.05 Wzorce refleksje. 21.10 Z nowych nagrań Piotra Sulczyka. 21.30 Wieczór literacko-muzyczny. 21.35 Powiatki filozoficzne. 21.40 „Wspomnienia”. 21.50 Powiatki filozoficzne. 21.55 Słuchamy razem. 23. „Cesarski szaleniec”. 23.20 Interpretacje muzyki dawnej. 24. Głosy Instytutu Człowieka. 23 Muzyka literacka.

PROGRAM III
15.05 Rock pod prąd. 15.40 Bliziej siebie. 16 Zaprzazymy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszychnych. 17.50 Dziennik powieść. 19.30 Trochę swinga. 19.50 Mustafaj Karim „Bardzo długie dzieciństwo”. 20 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki. 21 Trzy kwadransy jazzu. 21.45 Klub Trójki. 22.15 W kręgu ballady. 22.45 „Są-motnik z Zegrzynką”. 23 Zapraszam do Trójki. 23.50 Klaus Rif-berjer.

PROGRAM IV
14 Popołudnie Młodych Słuchaczy, 16 Wspaniałe nastolatki. 16.19 Wspomnienia muzyczne. 16.30 Wid-nokrag. 17.05 Symfonia klasycznych wiekowskich. 18 Magazyn „Moje hobby”. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.55 Szkoła współczesna. 20.20 Wieczór muzyki i myśli. 22 Interpretacje chopinowskie. 23 Muzyka literacka. 23.30 Nauka - praktyka.

**WYDAWNICTWO
CZASOPISM I KSIĄŻEK
TECHNICZNYCH
„SIGMA”**

uprzejmie informuje

PT Prenumeratorów, którzy z różnych względów nie zamówili czasopism naszego Wydawnictwa w prenumeracie na I kw. 1986 roku, że mogą składać zamówienia na te czasopisma w Dziale Handlowym Wydawnictwa „SIGMA”, 00-716 Warszawa, ul. Bartyleka 20, lub bezpośrednio zakupić w Klubie Wydawnictwa „SIGMA” przy ul. Mazowieckiej 12 w Warszawie, tel. 27-43-65 lub 26-80-16.

Należność za czasopisma realizowane przez Dział Handlowy należy płacić na podstawie faktur.

787-K

ORZECZENIE KOLEGIUM

W dniu 28 grudnia 1985 r. Kolegium Rejonowe ds. Wykroczeń przy Prezydencji Miasta Szczecina ukarało Ob. Roberta Szczepańskiego, syna Jana, ur. 22.VI.1960 roku zamieszkałego w Szczecinie przy ul. Rugiańskiej 50/9 karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na potrąceniu 25 proc. wynagrodzenia za pracę na rzecz skarbu państwa w stosunku miesięcznym. Ponadto orzeczono zwrot kwoty 500 zł na rzecz Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacji. Jako karę dodatkową orzeczono podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie szczecińskiej na koszt ukaranego oraz obciążono kosztami postępowania 150 zł, za to, że w dniu 28.IX.1985 r. o godz. 15.35 w Szczecinie przy al. Jedności Narodowej 11 będąc pod wpływem alkoholu umyślnie wyrwał słuchawkę telefoniczną przez co uniemożliwił innym osobom korzystanie z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego — co stanowi wykroczenie z art. 143 § 1 i 2 KW. 738-K

W dniu 28 grudnia 1985 r. Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencji Miasta Szczecina ukarało Ob. Krzysztofa Karasia, syna Jana, ur. 2.V.1962 r. zamieszkałego w Szczecinie przy ul. Dunikowskiego 36/52, karę 3 (trzech) miesięcy ograniczenia wolności polegającą na potrąceniu 25 proc. z wynagrodzenia za pracę na rzecz skarbu państwa w stosunku miesięcznym. Ponadto orzeczono zwrot kwoty 500 zł na rzecz Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego. Jako karę dodatkową orzeczono podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie szczecińskiej na koszt ukaranego oraz obciążono kosztami postępowania 150 zł, za to, że w dniu 28.IX.1985 r. o godz. 15.35 w Szczecinie przy al. Jedności Narodowej będąc pod wpływem alkoholu umyślnie wyrwał słuchawkę telefoniczną przez co uniemożliwił innym osobom korzystanie z urządzeń przeznaczonych do użytku publicznego — co stanowi wykroczenie z art. 143 § 1 i 2 KW. 789-K

W dniu 17.II.1986 r. Kolegium Rejonowe ds. Wykroczeń przy Prezydencji Miasta Szczecina ukarało Ob. Huberta Hasiuka, syna Józefa, ur. 19.IV.1966 r. zamieszkałego w Szczecinie, ul. 5 Lipca 16/13 karę grzywny w wysokości 40 000 zł z zamiarą w razie nieściągalności na 80 dni aresztu zastępczego przyjmując jako równoważnik 1 dnia aresztu 500 zł oraz karę dodatkową zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 36 m-cy oraz podanie orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie szczecińskiej na koszt ukaranego oraz obciążono kosztami analizy krwi 300 zł i kosztami postępowania 150 zł, za to, że 1) w dniu 24.IX.1985 r. ok. godz. 18.15 na skrzyżowaniu ul. Gdańskiej i ul. Ks. Anny w Szczecinie podczas manewru przy sprzedaży otarł się samochodem m-ki „Nysa” SZO 1760 o jadący w tym samym kierunku samochód m-ki „Nysa” nr rej. POB 666 F. 2) w tym samym miejscu i czasie kierował ww. pojazdem znajdując się w stanie nietrzeźwym 2,9 promila, ponadto nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdem, tj. prawa jazdy i dowodu rejestracyjnego. Czynom swym naruszył zasady ruchu drogowego jest to wykroczenie przewidziane w art. 86 § 1, art. 87 § 1 i art. 94 § 1 KW. 791-K

Pracownicy poszukiwani

ODDZIAŁ
ZJEDNOCZONYCH PRZEDSIĘBIORSTW
ROZRYWKOWYCH
w Szczecinie, ul. Śląska 43

zatrudni zaraz
2 elektryków

Wymagane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia UM. Możliwość skierowania do pracy za granicą.

Blizszych informacji udziela Dział Organizacyjno-Pracowniczy, tel. 380-48, 392-44, pokój nr 104.

792-K

WYROK

Sąd Rejonowy, Wydział II Karny w Stargardzie Szczecińskim na mocy art. 187 § 1 kkw poleca wydrukowanie w jednym z najbliższych numerów „Kurier Szczeciński” następującej treści ogłoszenia: Sąd Rejonowy w Stargardzie prawomocnym wyrokiem z dnia 15.II.85 r. skazał Bogusława Głębockiego, syna Kazimierza urodz. 19.12.1964 w Stargardzie, zam. Stargard na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 50 000 zł grzywny, nadto orzekł konfiskatę mienia w całości i nadzór ochronny na 3 lata z polec. podjęcia i wykonyw. stałej pracy zarobkowej za to, że w dniu 10.10.1985 r. działając w warunkach recydywy dokonał włamania do Radioklubu LOK zabierając w celu przyswożenia sprzęt radiotechniczny wartości 19 400 zł, tj. za czyn z art. 2082 w wz z 60 § 1 kk.

790-K

NAUKA

MAGISTER — korepetycje — matematyka, fizyka, 22-68-94. 2129-G
PRZYGOTOWUJĘ do egzaminów wstępnych z języka rosyjskiego. 82-39-47. 3175-G
MŁODY reccista podejmie prace w sektorze prywatnym. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3163.

PRACA

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym mieszkaniu, ul. Malczewskiego 20 D9. 3254-G
ZAKŁAD stolarski — Borkowski przyjmie stolarzy w Mślecinie. Wia. domość Lubeckiego 22/L. 4099-G

DOCHODZĄCA pani do prowadzenia domu (Warszewo), tel. 52-22-24. 3198-G

MATRYMONIALNE

PANI lat 43 pozna pana w odpowiednim wieku z wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3140.

KAWALER lat 27, wykształcenie średnie, uczuciowo, prawego charakteru pozna pannę. Fotozetyk miłośnik widzielnego (zwrot zapewniony). Cel matrymonialny. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3122.

STUDENTKA VI roku PAM pozna przystojnego kawalera z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3244.

MATRYMONIALNE „Ewa” Gdańsk-8, skrytka 297 — kontakty krajowe, zagraniczne. 490-K

NIERUCHOMOŚCI

SEGMENT w Polichach zamieni na dwa mieszkania. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 4028.
DZIAŁKĘ budowlaną 0,500 m kw kupię. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3180.

DUŻA działka z rozpoczętą budową w Szczecinie. Piłnica sprzedam, tel. 175-589 (17-16). 3177-G
DOM z elementów typ SAM-75 sprzedam lub zamienie na samochód lub ciągnik. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3183.

GOSPODARSTWO rolne 4,5 ha z zabudowaniami (K. Stargard) zamienię na mieszkanie 2-pokojowe w Polichach. Widość. tel. 17-54-94. 3197-G
DOM woda c.o., zabudowania gospodarstwie.

1,37 ha ziemi — sprzedaż, Lubowo 2, gmina Stargard, tel. 77-23-18, 77-15-41.
DZIAŁKĘ pod bliźniak kupię. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3268.
DZIAŁKĘ lub rozpoczętą budowę kupię, tel. 23-21-67. 3270-G
SEGMENT domu chętnie do remontu kupię, Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3265.
DZIAŁKĘ ogrodową warzywno-owocową 500 m kw, z możliwością hodowli sprzedam, ul. Obrońców Stalingradu 3/29. 3246-G

POSREDNICTWO handlu nieruchomościami mieszkaniami — poniedziałki, środy, czwartki 13-13, tel. 22-84-81 dr Bera. 32307-G

KUPNO

PALME 3-6-letnia ładna kupię, 79-43-57.
TUNELE followe kupię, Szczecin, ul. Kazimierza Królewicza 2/73.

ZAMARAZARKĘ, wózkówkę do bielizny kupię, tel. 82-57-55. 3214-G
ZDECYDOWANIE kupię wózkówkę prod. NRD. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3260.

BONY PEKAO kupię. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3223.
FIATA 126 p rok 1982/83 kupię, tel. 42-713. 3313-G
VW Golfa 1500, Passata lub Audi 80 kupię, tel. 612-665 po 16 4038-G
NADWOZIE Fiata 125 do remontu kupię, tel. 82-281. 3924-G
APARAT słuchowy kupię, tel. 59-43. 3969-G

KSIAŻKI z lat 1919-39 oraz po 1945 kupię lub wymienię. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 4003.

ROZNE

CYKLINOWANIE, Orlski 525-882. 3769-G
1,2 ha Bogusławowa 5 skra działka z samochodem ma getowid marki „Blau-punkt” RTV 312. Wysooka nagroda za udzielenie informacji, tel. 891-35. 4080-G

KOLOR Jowisz, 22-77-95, Radecki. 35667-G
TELENAPRAWY, Martyniuk — 88-474. 31799-G

TELENAPRAWY, Spiczker. 613-83, 725-G
TELENAPRAWY 6-ródmieście Neptun 4-653-623, transzystorowe duze. Sirowy 524-153. 3829-G

TELENAPRAWY — przez strażnicę bezsumowe Serocki, 82-35-25. 3561-G
TELENAPRAWY 5-kr. Barczewski, 82-45-53. 37585-G
VIDEO — telewizory wstrajanie bezsumowe fonii. Woltmann, tel. 82-12-67. 37088-G

COLOR telenaprawy, Uznański, 22-85-97. 3309-G

ANTENY, Gogacz, 239-476. 33286-G
OCIEPLENIE, zabezpieczenie drzwi, Sielichowski. 7-4-28. 1837-G
CYKLINOWANIE, Penkalla, 708-83 (15-19).

PRZEPROWADZKI, Kozłowski, 619-021. 35934-G

NAPRAWA lodówek sprężarkowych, Edward Skoczko, 708-50. 4038-G

NAPRAWA palek auto matycznych, 22-02-87. Zemel. 3200-G

PRALKI, programatory, Rutkowski, 22-67-78. 37646-G

TELEFONY — gniszodka, Wysoczi, 88-462. 1973-G

ZESPÓŁ malarzy Janusz Pelszyk telefon 222-688. 3143-G

ODSTAPIE atrakcyjna i dochodowa produkcja (malowanie na tkaninach) — technologia i wyposażenie zakładu Zbyt zapewniony. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3156.

POSZUKUJĘ pomieszczenia na kwaciarnię. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3282.

SKOPE 105 zamienie na syntetyzer profesjonalny lub sprzedam. Warszawa u. ugodnienia, tel. 500-424 po 16. 3204-G

PRZYJMĘ współnika do ogrodnictwa. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3284.

SPRZEDAZ

SYRENE sprzedam, Polica, Pulańskiego 7. 4097-G

125 p. pianie sprzedam, Buzeka 19/10. 4080-G
FIATA 126 p (1983 r.) 15 000 km sprzedam, tel. 346-42. 3950-G

125 p (1980) sprzedam, ul. Pucka 20/3. 3690-G
DWA ciągniki C-400 — sprzedam, Jan Kawa, Wierzbno k. Pyrzyce. 3937-G

MASZYNY do czyszczenia dywanów sprzedam, Małkowskiego 9/12. 3082-G

MASZYNY dziewiarskie Singer elektryczna z programatorem sprzedam, tel. 703-44. 3975-G
UZYMANY piec gazowy c.o. sprzedam, tel. 23-03-42 po 16. 3079-G
DURALEX 44 szt. sprzedam, tel. 82-28-33. 4056-G

SKÓRY futrzaki, szafiry, białe, czarne, wyprawione, niedrogo sprzedam, ul. Światowida 7/73. 4050-G

RUTY narciarskie „Nordica” 9-18 i Dachstein 6-7 sprzedam, telefon 759-23. 4095-G

KOMPUTER Sinclair ZX Spectrum nowy sprzedam, tel. 759-23. 4094-G
TELEWIZOR kolorowy Videoton sprzedam, tel. 532-483. 3996-G

NOWY „Neptun” 505 okolor sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3982.

KOLUMNY „Altus” słu chawki sprzedam, tel. 453-23. 4026-G

ATRAKCYJNE futro z jenotów sprzedam, tel. 373-23. 3343-G

KOZUCH włoski sprzedam, tel. 22-48-99. 3198-G

NOWA kurtka z norek — sprzedam. Właściciel: Maszewo, tel. 255. 3135-G

ZAGRANICZNA koronkowa suknie ślubna — sprzedam. Jednocześnie Narodowej 28/6. 3164-G

CHARTY angielskie — greyhound po czeskim interchampionie, sprzedam. Dmochowska, ul. Warszawska 11/3, Pyrzyce, tel. 496. 1839-G

BOKERY — szczeniaki sprzedam, tel. 755-58 po 16. 3149-G

PROPOLIS — kit pszcze li wysylam za załączonym (mierzonym 16 dkkg) Zawadzka, 72-204 Kozlice, tel. 24. 3208-G

MEBLE do wyposażenia sklepu (Gozanet Goznow) — sprzedam. Świętojele, Mstynarki Wojenne 56. 3212-G

MEBLE Koszalin 3, nowe radio Zodiak, obrotowe — sprzedam. Mini Master — sprzedam, tel. 612-166. 3206-G

SEGMENT „FAVO” BITEK sprzedam, tel. 820-091, w 22. 3227-G

LOKALE

M-3 na osiedlu Przyjaźni sprzedam. Oferty Biura Ogłoszeń Szczecin 3728.

WYPOKOJOWE, ogrody wianie etażowe zamienię na jednopokojowe, tel. 432-72. 4056-G

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że 10 lutego 1986 roku zmarła nasza najukochańsza Matka i Babcia

śp.

Janina Puszeko

Pogrzeb odbędzie się 13 lutego 1986 roku o godz. 10 na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie

SYN z RODZINA

śp.

Izabela Rzeszutek

lat 22

Pogrzeb odbędzie się 13 lutego o godz. 13 na Cmentarzu Centralnym. Msza św. żałobna odbędzie się w kościele pod wezwaniem św. Ottona na osiedlu Kłonica o godz. 17.30.

Nieutuleni w żalu
RODZICE i SIOSTRA

Z żalem zawiadamiamy, że 4 lutego 1986 roku zmarł nasz były długoletni pracownik

Józef Maćkowiak

Wyrazy szczerego współczucia rodzinie Zmarłego

składa

zarząd Spółdzielni Pracy „Uroda”.

Wielebному księdzu Edwardowi Sokolowskiemu, przyjacielom i znajomym, którzy wzięli udział w ostatnim drodze mego Męża

Tadeusza Kelara

i okazali nam współczucie i pomoc gorące podziękowania

składa

ZONA z RODZINA

Wszystkim uczestniczącym w ceremonii pogrzebowej

śp.

Anastazego Kasnowskiego

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Serdeczne podziękowanie dyrekcji Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów oraz wszystkim którzy okazali pomoc w tak bolesnej dla nas chwili oraz uczestniczyli w ostatnim drodze

śp.

mgr.

Edmunda Milaszewskiego

składa

ZONA z DZIEĆMI

Koleżance

KRYSTYNE KARASINSKIEJ

z powodu zgonu

Ojca

wyrazy współczucia składają:

dyrekcja Okręgowej Dyrekcji „CPN” w Szczecinie, NSZZ oraz współpracownicy.

Zimowe wakacje dobiegają (niestety) końca

Dla każdego coś interesującego

NA PRZYJEMNOŚCIACH czas szybko upływa i oto zimowe wakacje dobiegają końca. Jeszcze kilka dni laby i znów trzeba będzie zabrać się do nauki. Po ferii pozostaną tylko wspomnienia. Będzie ich na pewno sporo, bowiem w tym roku nikt z młodzieży pozostającej w mieście nie może narzekać na nudę. Domy kultury, kluby, ogniska pracy pozaszkolnej przygotowały wiele atrakcyjnych propozycji.

BODAJ najciekawiej ferie upływają w Pałacu Młodzieży. Wszystkie pomieszczenia tej placówki oddano do dyspozycji dzieci i młodzieży. Codziennie od rana odbywają się tu różnorodne imprezy, z których za każdym razem korzysta kilkuset uczniów szczecińskich szkół.

Pałac Młodzieży odwiedziłyśmy wczoraj. W sali kinowej od była się pogadanka na temat zasad ruchu pieszo i rowerowego, a po niej wyświetlono film „Dzieciak do orzechów”. Z kolei w sali teatralnej czynna była „Bajkowa widowieć”. Młodzież oglądała film „Historia bez końca”, o której Limahl śpiewa w swoim znanym przeboju.

Najmocniej było w hallu I pawilonu, gdzie w południe rozpoczęła się dyskoteka przepłataną rozmaitymi pokazami. Trafiliamy akurat na pokaz mody młodzieżowej. Modelki prezentowały ciutkę wykonane przez siebie w pracowni kroju i szycia kierowanej przez mgr Bernardynę Pogonowską.

— NIE tylko dyskoteki cieszą się dużą popularnością. Liczne uczestników mają też inne nasze impre-

zy. Oczywiście „Ferie z mikrokomputerem” są na pierwszym miejscu — mówi kierownik działu imprez Andrzej Paszyński. — Swych sympatyków mają również giełdy i konkursy. Młodzież może też uczestniczyć w zajęciach pałacowych pracowni, korzystając z biblioteki.

NIEZBYT pojemne pomieszczenia klubu Spółdzielni Mieszkaniowej „Śródmieście” są obiegane przez dzieciaki z całej dzielnicy. Na okres zimowych ferii przygotowano bowiem dlań wiele różnorodnych propozycji. Może tu z pożytkiem spędzić czas i kilkulatek, i młodzieniec. Gdy nasz reporter odwiedził placówkę przy al. Wyzwolenia w sali oświeceniowej „Marketu” trwał właśnie spektakl „Pchły Szachrajki” w wykonaniu szczecińskich aktorów.

W MINIONĄ sobotę SM „Śródmieście” wespół z oświatową Radą Mieszkalców zorganizowała na osiedlu Tatrzzańskim bal na lodzie. Mimo iż odbywał się on przy szesnastostopniowym mrozie, uczestnicy nie zawiedli.

Dwa tygodnie ferii to i dużo, i mało. Wszystko zależy od tego jak wykorzystają się ten czas. Wydać się nam, że instruktorom ze spółdzielczego klubu udało się „zafik w dziesiątkę”. Dodajmy, że organizatorom udało się nawet uzyskać wstęp na kryty basen WNS. Starsi chłopcy uczestniczą w tur-

nieniu tenisa stołowego prowadzonego przez fachowców w Szkole Podstawowej nr 59. Wszyscy, zarówno dziecięco- jak i ośmiannolatkowo pilnie szkolą się na mikroocnym kursie rock and rolla.

Nasz reporter zapytał o kilka refleksji z ferii chłopców rozgrywających w świetlicy mecz w glansowej piłce nożnej.

— Jesteśmy tu codziennie. To dobry pomysł, tyle atrakcji w jednym miejscu. — Rana dostajemy zawsze mleko i kawałki.



— Bardzo nam się tutaj podoba, a nasi rodzice też są zadowoleni. — stwierdził Marcin Kapala. Jacek Cholewicki, Piotr Grządziela i Albert Hnoidal — uczniowie 4 i 5 klasy śródmiejskich szkół.

FREKWENCJA na imprezach organizowanych przez Osiedlowy Klub SSM przy ul. Jodłowej — przeszła wszelkie oczekiwania. Na zimowisko (organizowane wspólnie ze Szkołą Podstawową nr 51) zgłosiło się ponad 200 dzieci. Codziennie — oprócz udziału w wspólnych zabawach — dostają one mleko i obiady, mają też zapewnioną pełną opiekę do momentu powrotu rodziców z pracy. Obok dzieci zapisanych na zimowisko — w wycieczkach, grach i spotkaniach uczestniczy codziennie spora grupa małych mieszkalców osiedli Kaliny i Przysiażni: to ci, którzy z bogatej oferty imprez wybierają to, co im konkretnego dnia odpowiada.

NAJWIĘKSZE powodzenie wśród najmłodszych mają filmy i zajęcia sportowe, które odbywają się w sali gimnastycznej SP nr 51. — Dzieci są bez przerwy w ruchu, rękę nudną się — powołała nam kierowniczkę klubu pani Danuta Edelmiller. — Dobrym pomysłem była organizacja zimowiska wspólnie ze Szkołą nr 51, która udostępniła salę i oddzieliła do pracy nauczycieli. Dzięki temu zabiegać są bardzo urozmaicone i odbywają się w dobrych warunkach.

ROJNO jest także codziennie w Szkole Podstawowej nr 62. Tu działające przy tej placówce Ognisko Pracy Pozaszkolnej zorganizowało w czasie ferii cykl imprez tanecznych, sportowych, zajęć w kółkach zainteresowań. Każde dziecko ma zapewnioną opiekę, a ponadto — to już dzięki Komitetowi Osiedlowemu Samorządu Miesz-



kańców nr 5 — codziennie herbatę i ciastko. Piękny gest złożyli Szczecińskie Zakłady Graficzne, które przekazały ogniskom nieodpłatnie książki o wartości 24 tys. zł. Książki te zostaną rozdane dzieciom jako nagrody za udział w konkursach.

Odwiedziliśmy kilka zaświadwie instytucji, które w tym roku zajęły się organizacją wypoczynku dzieci. Wszędzie spotykaliśmy roześmiane, zadowolone gromadki. Bo też naprawdę imprez jest dużo, a są one tak urozmaicone, że każdy miał w czym wybierać ku swemu zadowoleniu. Jeśli coś zawiadilo, to tylko pogoda, przez którą wszelkie gry i zabawy na śniegu trzeba było wyznaczyć z programów.

W czwartek

W Zamku — chór z Antwerprii

MŁOSNIKÓW muzyki chóralnej niewątpliwie zainteresuje wiadomość, że koncertujący w Polsce belgijski Chór Chłopczy i Mężki z Antwerpii pod dyrekcją Jana Schrottena zamieszka również do Szczecina. Ustaliśmy go w czwartek 13 bm. o godz. 18 w Sali Bogustawa w Zamku. Wprowadzenie — Jerzy Piętkow.

Likwidacja skupu butelek?

„Bartek” w remoncie

Od minionego tygodnia popularny sam „Bartek” na Niebuszewie zamknął podwoje — rozpoczął swój remont i przebudowę, na tu powstanie, jak widać, nowe twórczość wyczołowe (również brany spożywczej). Zamierzenia ambitne tylko ze właścicieli (PH „Konsum”) zamierza przy okazji zlikwidować punkt skupu opakowań szlankowych. Decyzja — co najmniej niefortunną Skup butelek w „Bartku” — nieważnym mówiąc — jest z bardzo młoczych w tej dzielnicy, cieszący się wielką frekwencją, o czym świadczyły kolejki pod okienkami gdzie przyjmowano szkło. Warto więc aby dyrekcja „Konsum”, mając na uwadze interes konsumentów, zmieniła decyzję. (ap)

Notatnik szczeciński

● DZIŚ (12 bm.) w godz. od 17 do 19 czynny będzie telefon Izby Leczniczej Towarzystwa Rozwoju Rodziny. Pod nr 46-27 dźwierz panie będą także specjalistki — seksuolog i ginekolog.
● W Klubie „13 Mur” obejrzeć można wystawę fotograficzną pn. „Moje, Twoje, Nasze”. Krystyna Lyczewek — autorka kilkunastuletniej fotograficznej z rólnych stron świata zaprasza na spotkanie 13 bm. o godz. 18. Atrakcyjną spotkaniem będzie pokaz przegrzości nawiązanych tempozie do Świąt Roku Pokoju ogłoszonego przez ONZ, a także konkurs z nagrodami na tematy fotograficzne.
● Dyskusyjny Klub Filmowy „Trans” zaprasza 13 bm. o godz. 20 na projekcję filmu A. Wajdy o trad. polsko-francuskiej pt. „Danton”.

Uznanie za pomoc milicji Taksówkarz i oficer zatrzymali przestępców

WCZORAJ w Rejonowym Urzędzie Spraw Wewnętrznych w Szczecinie miało miejsce sympatyczne spotkanie. Szef urzędu — płk Czesław Prętki, wręczył dyplomy, kwiaty i upominki dwóm mieszkańcom Szczecina: porucznikowi Andrzejni Dragowi z 5 Kolo-brzeskiego Pułku Zmechanizowanego im. kpt. O. Jarosza i taksówkarzowi — Romualdowi Generalczykowi. Obaj 13 grudnia 1985 r. zatrzymali niebezpiecznych przestępców. Szef RUSW złożył dzielnym obywatelom serdeczne podziękowania.

DO zatrzymania bandyckiego tria doszło w sposób następujący. Około godz. 22 taksówkarz R. Generalczyk wziął pasażera, którym był por. A. Drag. W pobliżu skrzyżowania Szłachetna z al. Wojska Polskiego zauważył, że dwoje ludzi bije kogoś człowieka, następnie napastnicy obszukują mu kieszonki. Taksówkarz zatrzymał ich, wraz z pasażerem ruszył na białych. Tamci zaczęli uciekać, ale dwaj mężczyźni byli szybsi. Po zatrzymaniu pary rabusów — wzięli na pomoc radiowóz MO. Okazało się, że zatrzymanymi są: Mirosław Jacek, karany już za rozboj i Joanna Rezier. Próbowali „kraść” przychodowego przechoźnia. Po interwencji K. Kobierzki H. Tepe wieczorn miał on przy sobie około 26 tys. złotych. Rabunek udaremniłono.

W toku dalszego dochodzenia okazało się, iż godzinie wcześniej ta sama para oraz Krzysztof Jabłoński napadli na innego niebezpiecznego wracającego do domu — Mirosława G. Połtecha, który osobiście na nazwisko poszkodowanego znaleziono przy M. Jacku. Zatrzymani są młodymi ludźmi, którzy nie słabli się z pracą, karany byli również K. Jabłoński. Energiczna postawa taksówkarza i oficera polożyła kres rozbójniczym wyczynom. Prokurator zdecydował na ujawnienie nazwisk aresztowanych. (wj)

Komunikaty WPKM

Z DNIEM dzisiejszym (12 bm.) dla autobusów linii nr 20 jadących w kierunku Gurmieńca ustala się dodatkowo przystanek w zatoczce nr 1. Zwyczestwa (przy „Mediusie”) natomiast przystanek tej linii zlokalizowany przy ul. Kopernika zostanie przemianowany na przystanek „na ładanie”.

Z powodu robót na sieci trójczynnej w ul. Matejki w nocy z dnia 12 na 13 bm. nastąpi zmiana w kursowaniu tramwajów nocnych która będzie jeździły nr 1 N z Głębokiego do zajezdni Niemierzyn. 4 N z Pomorzana do Dworca na Niebuszewie, 5 N z Krzekowa do zajezdni Niemierzyn, 6 N z Godawia do Stoczni im. A. Warskiego. Odcinek tras od pl. Rodła do Stoczni im. A. Warskiego oraz od pl. Rodła do ul. Potulickiej obsługuje autobus.

Co — gdzie — kiedy?

Ferie bez nudy

W CZWARTEK (13 bm.) zapraszają:
♦ DK „Budowlanych”, godz. 11 i 13 — film pt. „Być albo nie być”.

♦ Pałac Młodzieży, sala teatralna, godz. 12 — inscenizacja baletu „Przyszła zima”, godz. 12 — zbiórka uczestników do rajdu pieszo na trasie Głębokie — Dolina 7 Młynów, godz. 13 — w sali teatralnej walki Wschodu — karate, aikido, godz. 12 — w sali kinowej film pt. „Blues Brothers”.

♦ DK SM „Wspólny Dom”, godz. 9 — spotkanie z aktorem Teatru „Pielcuğa”, bal przebierawców, godz. 14 — bajki dla najmłodszych.

♦ Osiedlowy Klub SSM, godz. 11-12:45 — zwiedzanie zakładów pracy — ZPO „Dana” i „Odra”, godz. 14-15 — spotkanie z sierż. Cieliwiczem z „drogówki”, projekcja bajki.

♦ Ośrodek Pracy Pozaszkolnej przy SP-13, godz. 10-13 — rewanżowy mecz piłki chłńskiej, godz. 10-14 — zajęcia teatruku dziecięcego, godz. 10-15 — pracownia kalkarska, godz. 10-13 — tenis stołowy.

♦ Ośrodek Pracy Pozaszkolnej przy SP-65, godz. 11 — wycieczka

do Puszczy Bukowej, godz. 11 — dyskwoiczny kurs tańca towarzyskiego.

♦ MOK Dabie, godz. 10:30-14 — wycieczka do lasu, zabawy na śniegu.

♦ DK SM „Śródmieście”, godz. 11 — film fabularny, godz. 12:30 — bal przebierawców, dyskoteka, godz. 13:30 — zakończenie kursu rock and rolla.

♦ CKM „Stowłanin”, godz. 11 — film pt. „Chłopcy z Placu Broni”.

♦ Ognisko Pracy Pozaszkolnej przy SP-62, godz. 10 — tańce towarzyskie, godz. 10 — tenis stołowy.

♦ Klub Spółdzielczy na os. Słonecznym, ul. Rydła, godz. 17 — dyskoteka dla młodzieży.

♦ Ognisko Pracy Pozaszkolnej przy SP-10, godz. 10 — konkurs na najładniejszą rzeźbę w śniegu, godz. 12 — uczymy się fotografować w plenerze.

♦ DK „Hetman”, godz. 8 — wycieczka do zakładu pracy, godz. 9 — tenis stołowy, godz. 11 — wycieczka do muzeum, godz. 11 — ABC futbolu, godz. 11 — turniej szachowy.



CHWILA wytchnienia na parkiecie, rozpoczyna się pokaz mody młodzieżowej. Autorki same prezentują swoje kreacje powstałe w pracowni kroju i szycia Pałacu Młodzieży.

Foto: Zb. Jodkouski

Kronika wypadków

WCZORAJ w Gardnie (gmina Gryfino) na ul. Niepodległości została potrącona przez samochód 14-letnia Beata M. Dzewczyńska 20 stała potrącona przez „Piata” 136 p nr SZP 5348 kierowanego przez Jana K. Samochód na łuku jazdy wpadł w poślizg i uderzył idącą pobożem pieszka, która doznała obrażeń ciała. Dziewczynka przebywa na leczeniu w szpitalu na ul. Umł Lubelskiej.

NA trasie Ploty w Nowogard samochód „Star” nr SZD 518N z przyzępią kierowany przez Andrzeja W. w potracił pieszka, która nagle wtargnęła na jezdnię. Poszkodowana, której personalia nie są jeszcze znane przebywa w szpitalu w Gryflicach.

O GODZ. 12 w Stargardzie Kaszubskim K. pracownik ZNTK w czasie prac tokarskich stracił palec lewej ręki. Rannego przewieziono do szpitala, gdzie pozostał na leczeniu.

Czyje pieski?

NA ul. Kossaka przybliżał się młody dżur wiłk rójntli maści. Władomość: tel. 72-49.

6 bm. na al. M. Buczka znaleziono dużego czarnego dobermana. Właścicieli psa proszony jest o zgłoszenie się na ul. Rugułską 12/43.